

ROK XLVI

Nr 286 (14143)

Wydanie 1,

DZIENNIK POLSKI

KRAKÓW

Sobota, niedziela

8, 9 XII 1990

Cena 700 zł

Głosujemy w godzinach 6 — 20

Jutro wybierzemy prezydenta RP

Wczoraj o godz. 12.00 zakończyła się kampania wyborcza. Zgodnie z ustawą o wyborze prezydenta od tego momentu zabronione jest zwoływanie zgromadzeń, organizowanie pochodów i manifestacji, wygłaszanie przemówień, rozdawanie ulotek jak też prowadzenie w inny sposób agitacji na rzecz kandydatów. Oczywiście zakaz agitacji dotyczy także dnia głosowania i wszystkich lokali wyborczych.

Zakończenie kampanii obowiązuje również środki masowego przekazu. Radio, telewizja i prasa począwszy od południa w piątek nie mogą publikować żadnych materiałów związanych

bezpośrednio z kandydatami na prezydenta, jak również wyników sondaży i prognoz wyborczych.

*

W niedzielę 9 bm. w ponownym głosowaniu będziemy wy-

bierać prezydenta RP. Głosowanie to ma ostatecznie wyłonić osobę, która — zgodnie z obowiązującą obecnie Konstytucją — jest m. in. zwierzchnikiem sił zbrojnych, wnioskując o powołanie

(Dokończenie na str. 2)

Senat zatwierdził ustawę Sejmu

Pomoc dla biednych

Senat — przy 5 głosach przeciwnych i 2 wstrzymujących się — nie wniósł wczoraj zastrzeżeń do uchwalonej przez Sejm ustawy o pomocy społecznej. W

dyskusji podkreślano, że ustawa stwarza warunki, w których ludzie znajdujący się w trudnej sytuacji życiowej będą otoczeni opieką państwa. Po raz pierwszy — co podkreśliła wicemarszałek Sejmu Zofia Kuratowska — sprecyzowano rolę i znaczenie pracowników socjalnych. U-

(Dokończenie na str. 2)

Zakładnicy mogą wracać do domu

Irak czuje się mocny

BAGDAD (AFP, Reuter). Iracki parlament stwierdził w piątek, że wszyscy przetrzymywani w Iraku cudzoziemcy zostają zwolnieni — podała iracka agencja informacyjna. Pierwsze grupy prawdopodobnie odleciają już w sobotę. Na święta Bożego Naro-

dzenia wszyscy zakładnicy powinni znaleźć się w domu.

Irackie zgromadzenie narodo- we, które zebrało się w godzinach rannych na nadzwyczajnej sesji, większością głosów poparło decyzję Saddama Husajna o

(Dokończenie na str. 5)

Jestem Rumunem, proszę o pomoc...

Ambasada udaje, że „nie ma sprawy”

(Nasz reporter wśród rumuńskich przybyszów)

Jestem Rumunem. Nie mam na jedzenie. Proszę o pomoc” — takie i podobne teksty na kartonikach pokazuje Rumuni przechodzącym na ulicach większych miast w Polsce, ale zjawisko to szczególnie widoczne jest w Warszawie.

Dworzec Wschodni, w stolicy przypomina cygański obóz. Wsze-

dzie brud i smród. Wokół koczujących Rumunów szmaty służące im do spania, gazety, na których porozkładana jest żywność. Szczególnie przykre wrażenie doznaje człowiek gdy obserwuje rumuńskie dzieci. Potwornie brudne z wyraźnymi śladami pobicia, wyglądają na bardzo głodne, kręcąc się wśród przechodniów. Gdy

nie otrzymują jałmużny stają się agresywne. Raz po raz dochodzi do bójki, dzieci walczą o lepsze miejsce do zebrania. Uzyskane w ten sposób pieniądze odnoszą ro-

(Dokończenie na str. 2)

Popow — premierem Bułgarii

SOFIA (Reuter). Prezydent Bułgarii Żelu Żelew desygnował w piątek na premiera 53-letniego Dimitrya Popowa. Zastąpi on na tym stanowisku Andreja Łukanowa, który zgłosił swą dymisję w ubiegłym tygodniu w obliczu strajków, paraliżu politycz-

nego i pogarszającej się sytuacji gospodarczej.

Dimitry Popow, bezpartyjny prawnik, piastował stanowisko przewodniczącego sofijskiego sądu. Podczas pierwszych wolnych wyborów w Bułgarii w czerwcu br. był sekretarzem komisji wyborczej.

W ciągu 4 lat — 900 tysięcy Rosjan opuści Niemcy

Ile Polska zarobi na tranzycie?

Przeszło 370 tys. żołnierzy radzieckich — a wraz z pracownikami cywilnymi i rodzinami ponad 900 tys. osób — w ciągu czterech najbliższych lat ma opuścić terytorium Niemiec. Znaczną ich część uda się do Związku Radzieckiego tranzytem przez nasz kraj. Polska przedstawiła Związkowi Radzieckiemu projekt układu o tranzycie, a wcześniej projekt układu o całkowitym wycofaniu wojsk radzieckich z Polski.

— Jakie cele i założenia stawia sobie Polska w trakcie negocja-

cji w tych kwestiach ze stroną radziecką? — z tym pytaniem dziennikarz PAP zwrócił się do wicedyrektora Departamentu Europy MSZ, Grzegorza Kostrzewy-Zorbas.

— Sprawa dla nas najważniejsza jest całkowite wycofanie wojsk radzieckich z Polski do końca 1991 r. Znaczne obniżenie liczebności tych wojsk (obecnie ok. 50 tys. żołnierzy) nastąpiłoby w pierwszym półroczu przyszłego roku. Wycofanie tych wojsk z Polski musi być uregulowane

traktatem przed lub w tym samym momencie, co uregulowanie sprawy tranzytu wojsk radzieckich z Niemiec przez terytorium Polski. Także sama operacja wycofania musi się zacząć przed lub w tym samym czasie co operacja tranzytu. Jednakże w interesie Polski nie leży, i zaszkodziłoby to naszej pozycji w Europie, gdybyśmy przez rok uniemożliwiali czy utrudniali wycofanie wojsk radzieckich z Niemiec.

(Dokończenie na str. 2)

MOSKWA (TASS). „Logika wydarzeń skłania nas do uznania konieczności utworzenia nadzwyczajnej instytucji, dysponu-

jacej szerokim zakresem władzy. Obecnie jest to już konieczne” — oświadczył płk Wiktor Alksnis, deputowany i jeden z lide-

rów ugrupowania „Sojuz”, które w tym tygodniu poinformowało o konieczności powołania Komitetu Ocalenia Narodowego i zażądało od prezydenta Gorbaczowa wprowadzenia stanu wyjątkowego

Na początku tygodnia w czasie konferencji prasowej przywódcy „Sojuza” wezwali prezydenta Gorbaczowa do rozwiązania w ZSRR wszystkich partii politycznych i parlamentów republikańskich.

„Sojuz” twierdzi, że reprezentuje 400 deputowanych — zapowiedział, że wystąpi z wnioskiem o wprowadzenie stanu wyjątkowego w czasie Zjazdu Deputowanych Ludowych ZSRR, który rozpocznie się 17 grudnia.

O pielgrzymce Jana Pawła II do Polski

7 bm. po 5-dniowym pobycie w Rzymie powrócił do kraju prymas Polski kardynał Józef Glemp. W Watykanie wraz z przedstawicielami Episkopatu Polski omawiał z Papieżem Janem Pawłem II zagadnienia związane z jego przyszłoroczną IV pielgrzymką do Ojczyzny. Wraz z prymasem powrócił metropolita krakowski kardynał Franciszek Macharski

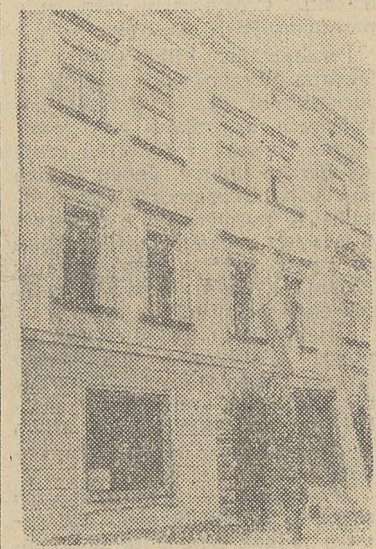
Prymas zapytany przez dziennikarzy, jaki charakter będzie miała pielgrzymka Papieża w przyszłym roku powiedział:

„Uważam, że będzie ona kon-

tinuacją trzech poprzednich pielgrzymek, ale w nowych warunkach wolności i budowania na nowy sposób kraju. Dlatego uważam, że papież ze strony Kościoła i duchowości będzie dawał wkład, który potrzebny jest do budowania nowej rzeczywistości, demokracji, sprawiedliwości, w poszanowaniu tego wszystkiego z czego wyrastamy, zwłaszcza z chrześcijaństwa”. (PAP)

Konsul Austrii w Krakowie:

Marzę o zniesieniu wiz



Fot. Michał Kaszowski

Konsulat Generalny Republiki Austrii w Krakowie, ul. św. Jana 12

(Inf. wł.) W Krakowie otwarty zostanie dzisiaj Konsulat Generalny Republiki Austrii. Udział w uroczystości zapowiedzieli: minister spraw zagranicznych Austrii — Alois Mock oraz minister spraw zagranicznych RP — Krzysztof Skubiszewski.

„Austria miała już w Krakowie, do 1938 r., swoje przedstawicielstwo konsularne — stwierdził podczas wczorajszej konferencji prasowej konsul generalny Republiki Austrii — Emil Brix. — Ponowne uruchomienie austriackiego przedstawicielstwa dowodzi, że dążenia Polaków do demokracji znajdują ogromne poparcie. Kraków, moim zdaniem, ma szansę stać się jedną ze stolic kulturalnych zjednoczonej Europy”.

Kilka słów o konsulu generalnym Republiki Austrii: Dr Emil Brix ma 34 lata, jest absolwentem m. in. wiedeńskiej Akademii Dyplomatycznej, autorem licznych prac naukowych — jedną z

(Dokończenie na str. 2)

„Inkubator” dla wynalazców

WASZYNGTON (PAP). Już w bliskiej przyszłości powstanie w Polsce, prawdopodobnie przy Politechnice Warszawskiej, pierwszy „inkubator” dla wynalaz-

ców i osób z pomysłami, pragnących zrobić na nich interes i uruchomić własną firmę. Wiceminister edukacji narodowej Tadeusz Diem rozmawiał na ten temat w piątek z kierownictwem Northwestern University w Evanston (stan Illinois), uczelni, która podjęła się pomóc stronie polskiej w tym przedsięwzięciu.

„Inkubatory” które w USA działają przy kilkudziesięciu uniwersytetach udzielają pomocy fachowej i finansowej posiadaczom patentów i autorom pomysłów, traktującym je jako podstawę do uruchomienia własnego przedsiębiorstwa. Okres „wylęgu” trwa 18-24 miesięcy: potem wynalazca opuszcza ośrodek uniwersytecki i otwiera samodzielną firmę (albo rzecz z jakiegos powodu kończy się niepowodzeniem). Amerykanie uważają „inkubatory” za najszybszy sposób przenoszenia technologii z laboratorium uniwersyteckiego do przemysłu.

ROZMOWA „DZIENNIKA”

Normalna dziewczyna

Z DOROTĄ SEGDA, aktorką Starego Teatru w Krakowie rozmawia Marian Toporek.

— Gratuluje. To znakomite osiągnięcie — dwie nagrody w ciągu jednego tygodnia...

— Dziękuję. To rzeczywiście spadło na mnie zupełnie nieoczekiwanie. Muszę powiedzieć, że jestem szczęśliwa, ale to jednocześnie zobowiązuje...

— Nagroda im. A. Szyfmana, co to takiego?

— Przyznaje się ją co dwa lata. Wcześniej ode mnie laureatami byli: Krzysztof Globisz i Joanna Szczepkowska. Fundatorką jest wdowa po Szyfmanie, pani Maria Gordon — Smith, mieszkająca w USA. Nagrodę przyznaje Międzynarodowy Instytut Sztuki Teatralnej.

— Święty Mikołaj też się spisał?

— Tak. 6 grudnia odebrałam w Warszawie Nagrodę Młodych im. S. Wyspiańskiego.



— Pani kariera teatralna była równie błyskawiczna?

— Miałam dużo szczęścia, w wieku 21 lat znalazłam się w tak

(Dokończenie na str. 2)

ELEGANCJA, STYL, JAKOŚĆ = moda ITALIANA

znajdziesz w magazynie hurtowym firmy

„ITALPOLK”, ul. Racławicka 58

500 m² magazynu z wyrobami włoskimi czeka na Ciebie!

POLECAMY:

● KONFEKCJĘ DAMSKĄ, MĘSKĄ ● OBUWIE ● BIELIZNĘ OSOBISTĄ ● ODZIEŻ NIEMOWLĘCĄ

ZAPRASZAMY 8.30-16.00

Pomoc dla biednych

(Dokończenie ze str. 1)

stawę uznano za jedną z najlepszych nad którymi dotąd pracowano.

Izba nie wniosła także zastrzeżeń i poprawek do sejmowej ustawy z 30 listopada 1990 r. o uchyleniu ustawy o planowaniu społeczno-gospodarczym oraz o zmianie niektórych ustaw. Jak wiadomo ustawa ta — odchodząc od niedawno istniejącego obowiązku przedstawiania przez rząd projektów planów rozwoju — głosi m. in., że Rada Ministrów przedstawia Sejmowi i Senatowi założenia polityki społeczno-gospodarczej, prognozy koniunktury gospodarczej, a także informacje analizy i oceny sytuacji społeczno-gospodarczej państwa.

W trakcie obrad senatorowie występowali również informację o założeniach polityki gospodarczo-społecznej na 1991 r. oraz o projekcie ustawy budżetowej na rok przyszły. (PAP)

REDAKTOR DEPESZOWY PODAJE:

26 TYS. WYKROCZEN EKOLOGICZNYCH

W ciągu ostatniego półtora roku w Wiązkach Radzieckim popełniono 26 tys. wykroczeń ekologicznych, które spowodowały szkody w wysokości ponad 24 mln rubli. Do odpowiedzialności pociągnięto 21 tys. osób, które przyczyniły się do zanieczyszczenia środowiska naturalnego.

KARTELE KOKAINOWE PRZENOSZĄ INTERESY...

Potężne kartele kokainowe Kolumbii, przenoszą w obliczu zdecydowanej akcji antynarkotykowej rządu, operacje związane z wytwarzaniem i transportowaniem środków odurzających do sąsiednich krajów — Brazylii, Wenezueli i Ekwadoru. Raport Interpolu podaje, że wojna wydana przez władze kolumbijskie biznesowi narkotykowemu zmusiła kartele z Medellinu i Cali do znalezienia w dzungli zastępczych ośrodków przetwarzania i wysyłania kokainy do USA i Europy. Według Interpolu, mafie kolumbijskie i włoskie połączyły siły, by „stworzyć dziesiątki firm-widm” w dużych miastach Brazylii, zajmujących się „wybielaniem” pieniędzy, uzyskanych za narkotyki. Rekordowe konfiskaty kokainy w Kolumbii zmusiły narkotykowych baronów do wykorzystywania sąsiedniej Wenezueli i Ekwadoru jako punktów przeładunkowych. Położone w dzungli tych krajów pasy startowe dla samolotów oraz porty morskie nie są tak strzeżone, jak w Kolumbii. W tym roku policja kolumbijska skonfiskowała już ok. 45 ton kokainy, wobec 33 t. w całym ubiegłym roku.

ZNAK HANDLOWY NA... ZAPACH

Mało znana dotychczas kalifornijska firma sprzedaje towarów przez pocztę — „Clark Company” być może dokonała prawdziwego przewrotu w dziedzinie ochrony znaków handlowych. Amerykański Urząd Patentów i Znaków Handlowych przy Ministerstwie Handlu USA po raz pierwszy wydał firmie znak handlowy na... zapach. Urząd zarejestrował patent na produkcję i znak handlowy jednego z produktów firmy — specjalnych nitek do ozdabiania i haftowania tkanin aromatyzowanych silnym, cierpkim zapachem kwitnącej rośliny tropikalnej. Ochrona własności wyrobów przed zakusami konkurentów czy oszustów w drodze ich rejestracji z konkretnym wyliczeniem charakterystycznych cech opakowania, właściwości fizycznych, jakości i kształtu towaru — nie jest bynajmniej nową rzeczą. Jednakże dotychczas nikt z ogromnej liczby adwokatów amerykańskich, specjalizujących się wyłącznie w sprawach znaków handlowych, patentów i własności intelektualnej, nawet nie myślał o rejestrowaniu tak bezpostaciowej cechy towaru jak zapach.

Redaktor wydania:
KAZIMIERZ STAROWICZ
Redaktor depeszy:
JERZY CZUBA
Redaktor techniczny:
KAZIMIERZ FRONT
Kierownik korekty:
ZOFIA MRZEWIŃSKA

Ponad milion prywatnych firm i przedsiębiorstw

Napędzanie koniunktury

Przyszły rok przyniesie korzystne zmiany zasad podatkowych oraz warunków kredytowania działalności małych i średnich przedsiębiorstw. Szczególnie dotyczy to będzie produkcji i usług, w tym zwłaszcza sektora rolnospożywczego i przetwórstwa. Mówiono o tym 7 bm. w Warszawie, na konferencji prasowej w biurze pełnomocnika rządu ds. popierania przedsiębiorczości.

Główną intencją tych poczynań jest napędzanie koniunktury

gospodarczej, tworzenie zdrowych możliwości bogacenia się ludzi. Służąc temu powinno przewidywane — w połowie 1991 r. — przejście z podatku obrotowego na podatek od wartości dodanej. Już od nowego roku nastąpi liberalizacja podatku dochodowego, m. in. obniżenie tzw. proggu podatku z 50 do 40 proc. Podatnicy zatrudniający maksimum trzech pracowników korzystać będą ze zryczałtowanej formy podatku. Stosowanie w małych fir-

mach ksiąg rachunkowych i przychodów, z możliwością wpisu raz na 14 dni, a nie codziennie jak teraz — powinno ułatwić prowadzenie dokumentacji przedsiębiorstw.

Jak poinformowano, w I kwartale przyszłego roku powstanie Fundusz Gwarancji Kredytowych, dla osób zainteresowanych podjęciem produkcji i usług rynkowych. Można też będzie korzystać z kredytów Polskiego Banku Rozwoju oraz z tzw. linii kredytowej, utworzonej z Funduszu Restrukturyzacji przemysłu. Izby skarbowe w całym kraju otrzymały polecenie utworzenia punktów konsultacyjnych dla przedstawicieli małego biznesu, przede wszystkim z myślą o rozwoju gospodarczym gmin.

Przewiduje się w ciągu roku — przeszkolenie w szkołach menadżerów ok. 300 osób. Główną rolę odgrywać tu placówki w Gdańsku, Łodzi, Krakowie, Poznaniu i Warszawie.

Z przedstawionych dziennikarom danych wynika, że w br. liczba prywatnych firm i przedsiębiorstw przekroczyła pierwszy milion. Faktem jest jednak znaczna przewaga zakładów zajmujących się handlem czy różnego typu poradnictwem, podczas gdy potrzeby rynku dotyczą branż produkcyjnych i usługowych.

Jutro wybierzemy prezydenta RP

(Dokończenie ze str. 1)

nie prezesa Rady Ministrów, mianuje i odwołuje ambasadorów, ratyfikuje umowy międzynarodowe, może wprowadzić stan wojenny lub stan wyjątkowy, posiada prawo weta w stosunku do ustaw przyjętych przez Sejm. W drugiej turze wyborów uczestniczą dwóch kandydatów: Stanisław Tyński i Lech Wałęsa.

Ponowne głosowanie — podobnie jak pierwsza tura wyborów — rozpocznie się w niedzielę o godz. 6.00. Otwartych wówczas zostanie 22.202 lokalnych wyborczych, w których — do godz. 20.00 — będzie oczekiwać na wyborców 207 tys. członków obwodowych komisji wyborczych. Nie będzie głosowania w obwodach utworzonych za granicą i na polskich statkach morskich. W spisach wyborców figurują 27.545.625 nazwisk. Są to te same spisy, które obowiązywały przed dwoma tygodniami. Nie ma więc w nich

młodych ludzi, którzy między 26 listopada a 9 grudnia ukończyli 18 lat i uzyskali czynne prawo wyborcze. Zgodnie z ustawą o wyborze prezydenta nie mogą oni uczestniczyć w ponownym głosowaniu.

Sposób głosowania jest prosty. Na karcie do głosowania, którą każdy z wyborców otrzyma od członków komisji obwodowej, należy postawić znak „X” w kratce usytuowanej obok nazwiska jednego z kandydatów. Nie postawienie takiego znaku w żadnej kratce, bądź postawienie znaków w obu kratkach spowoduje, że głos będzie nieważny.

Marzę o zniesieniu wiz

(Dokończenie ze str. 1)

nich poświęcił Ludwikowi Gumplowiczowi. Wraz z ministrem nauki dr Edwardem Buskiem na-

piisał książkę pt. „Projekt: Europa Środkowa”, której — mimo zmian w tej części kontynentu — nie ma, jak stwierdził, powodu się wstydzić. Jest człowiekiem dynamicznym o czym świadczy m. in. przyszłoroczny plan działalności konsultu.

„Chcielibyśmy — stwierdził — aby program organizowanych przez nas imprez wykraczał poza działalność kulturalną. Pragniemy rozmawiać np. o ochronie środowiska, ale w aspekcie praktycznym, organizując specjalistyczne targi techniki i prezentując nasze doświadczenia w dziedzinie energii alternatywnej. Drugim tematem są austriackie doświadczenia na drodze do demokracji, trzecim — gospodarka rynkowa w szerokim aspekcie. Proponujemy np. stypendia umożliwiających uczestnictwo w organizacjach w Austrii kursach menedżerskich”.

Konsulat Generalny Republiki Austrii organizować będzie również kursy językowe dla dziennikarzy, aktorów i biznesmenów, zaofiaruje stypendia dla studentów i młodych naukowców. Nowa placówka konsularna zatrudnia 12 pracowników. Obsługiwać ma 13 województw Polski południowej (od woj. jeleniogórskiego po przemyskie). Posiada sekcje: wizową, która ma sędzię przy ul. Bogackiej 3 (wizy wydawane będą od 17 grudnia w godz. 9-12) oraz sekcję ds. kultury.

„Marzę o tym — podkreślił konsul Brix — aby obowiązek wizowy został zniesiony po Świętach Bożego Narodzenia. Nie możemy rozmawiać o naszym europejskim porządku stosując stare metody. Dzisiejsza rozmowa obu ministrów spraw zagranicznych będzie poświęcona m. in. temu zagadnieniu. (mich)

Ambasada udaje, że „nie ma sprawy”

(Dokończenie ze str. 1)

dzicom. Często ich tatusiowie przeznaczają je na... piwo.

Przebywając kilka godzin na Dworcu Wschodnim zapytaliśmy zorientować się, że pomimo potwornych warunków tam panujących „goście” z Rumunii czują się bardzo dobrze. Jeden z nich powiedział reporterowi „Dziennika”: „W porównaniu z Rumunią u was jest znakomicie. Chciałbym ze swoją rodziną zamieszkać w Polsce na stałe. W moim kraju już nie da się żyć!”

Uciekinierami z Rumunii, oprócz Polskiego Czerwonego Krzyża opiekują się także zakonnik, brat Emilian, którego spotkaliśmy na Dworcu Wschodnim w Warszawie. Oto co nam powiedział:

„Pomagam im w miarę swoich skromnych możliwości. Nie zawsze jednak pomoc ta przyjmowana jest ze zrozumieniem. Kilka razy spotkałem się z agresywną postawą Rumunów. Najgorsze jest jednak to, że nie wiadomo co z nimi robić. Za żadne skarby nie chcą skorzystać z pomieszczeń przygotowanych dla nich przez Polski Czerwony Krzyż. Wolą koczować tutaj. Także mediacje ich rodaków — polskich Cyganów nie przynoszą żadnego skutku. Najdziwniejsza jest jednak postawa pracowników ambasady rumuńskiej; udają, że „nie ma sprawy”. Nie interesują się swoimi obywatelami. Do tej pory żaden dyplomata rumuński nie pokazał się na warszawskim dworcu, aby porozmawiać z koczującymi tu uchodźcami”.

Zjawisko zostało natomiast zauważone przez polskie władze.

JACEK JURECKI

Oferta Biura Pośrednictwa Nieruchomości Firmy Handlowej „Łodzińscy” Kraków tel.: 56-22-33

- DZIAŁKI BUDOWLANE. Wieliczka, pow. 7,69 ara, cena: 750 dol. za 1 ar. ● Skotniki. Pow. 15 arów, cena 700 dol. za 1 ar. ● Zabierzów. Pow. 39 arów, przeznaczenie mieszkaniowo-usługowe, cena: 800 dol. za 1 ar. ● Bieżanów (okolicz. ul. Półnaki). Pow. 16 arów, cena 700 dol. za 1 ar.
- DZIAŁKI REKREACYJNE. Kosice. Pow. 34,19 arów, cena 500 dol. za 1 ar.
- GOSPODARSTWA ROLNE. Racławice. Pow. 2 hektary ziemi uprawnej i 1 hektar lasu. Zabudowania gospodarcze, cena: 80 mln zł.

WYTWÓRNA FONOGRAFICZNA »MAG MAGIC«

Kraków, ul. Żmujdzka 6B, tel.: 11-50-23

Zaprasza właścicieli hurtowni, sklepów, księgarni, kłosek muzycznych — na świąteczne zakupy do nowoutwartego punktu sprzedaży przy wytwórni.

TYLKO U NAS!

- 300 tytułów kaset
- możliwość dostawy pod wskazany adres
- telefon czynny całą dobę
- miła, fachowa obsługa

ZAPRASZAMY!



Pod wpływem niżu

Polska południowa jest pod wpływem niżu. Krakowskie Biuro Prognoz IMGW przewiduje, że dziś będzie zachmurzenie duże, od południa postępujące większe przejaśnienia. Opady śniegu i śniegu z deszczem lokalnie intensywne. Temperatura w dzień od -2 st. do plus 1, w nocy od -6 do -2 st. W Tatrach w dzień -2, w nocy -4 st.

Prognoza orientacyjna na następną dobę: znikające opady i stopniowe ocieplenie. Od niedzie-

li do czwartku będzie dość ciepło. Zachmurzenie duże z rozproszonymi, okresami dość intensywnymi opadami śniegu i deszczu. Mgły i zamglenia. Temperatura w dzień od plus 2 do plus 7 st., a minimalna od -3 do plus 3. Wiatr przeważnie umiarkowany z kierunków zmieniających się z przewagą południowych.

Ciśnienie atmosferyczne w Krakowie na wysokości lotniska w Balicach z 7 bm. godz. 14: 743,4 mm tj. 991,1 hPa, spadek ciśnienia.

Słońce weszło dziś w Krakowie o godz. 7.25, a zajdzie o 15.38. Dzień jest już krótszy o 8 godzin 10 minut i ma tylko 8 godzin 13 minut. W niedzielę ostatnia kwadra Księżyca. (K)

WCZORAJ W KRAJU I NA ŚWIECIE

Δ „NARODNA RADA”, OPOZYCJA W PARLAMENCIE ukraińskim, zwróciła się do Jana Pawła II z prośbą o wstawiennictwo w sprawie uwolnienia Stepana Chmury, jednego — jak podkreśla się w liście do papieża — z czołowych bojowników ukraińskich Kościoła grekokatolickiego, wieloletniego więźnia breżniewowskich obozów koncentracyjnych.

Δ ODBYWAJĄCE SIĘ W BRUKSELI ROZMOWY w ramach tzw. Rundy Urugwajskiej zostaną odroczone — poinformował dyrektor generalny Gatt Arthur Dunkel. Odpowiadając na pytania dziennikarzy oświadczył on, że negocjacje zostaną wznowione w Brukseli w terminie późniejszym.

Δ KROLOWA ELŻBIETA UHONOROWAŁA b. premier Wielkiej Brytanii Margaret Thatcher wysoce zaszczytnym Orderem Zasługi. Mąż pani Margaret Denis Thatcher otrzymał od królowej brytyjskiej podlegający dziedziczeniu tytuł baroneta.

Δ PREMIER TADEUSZ MAZOWIECKI przyjął rzecznika praw obywatelskich, prof. Ewę Łętowską. Rzecznik przedstawia postulaty pod adresem administracji państwowej dotyczące m. in. postępowania w sprawach roszczeń o mienie pozostawione po wojnie poza granicami Polski.

Δ PREZYDENT USA GEORGE BUSH przybył z Chile do stolicy Wenezueli, Caracas, które jest ostatnim etapem jego podróży do 5 państw Ameryki Południowej.

Δ UJAWNIONA ZOSTAŁA JEDNA Z NAJWIĘKSZYCH TAJEMNIC wschodnoniemieckich — wojenne archiwa Wehrmachtu, które były przechowywane przez przeszło 40 lat w zamku Dornburg nad Łabą w pobliżu Magdeburga. Archiwa obejmują 10-12 mln teczek personalnych.

Δ W TALLINIE ROZPOCZĘŁO SIĘ SPOTKANIE przedstawicieli Estonii, Litwy, Łotwy, Armenii, Kirgizji, Mołdawii, Rosji, Białorusi, Tadżykistanu oraz Leningradu. Jest to już trzecie tego rodzaju spotkanie. Poprzednie odbyły się w sierpniu i wrześniu br.

Δ URUCHOMIONO MOST POWIETRZNY między Berlinem a Moskwą, aby dostarczyć Związkowi Radzieckiemu rezerwy żywnościowe nagromadzone w Berlinie Zachodnim w czasie zimnej wojny.

Δ NA 31 GRUDNIA OKREŚLONY ZOSTAŁ ostateczny termin realizacji postulatów górniczych w oświadczeniu przyjętym na walnym zebraniu delegatów sekcji węgla kamiennego Krajowej Komisji Górnictwa NSZZ „Solidarność”.

Normalna dziewczyna

(Dokończenie ze str. 1)

znakomitym teatrze jak „Stary”. Już na III roku studiów w krakowskiej PWST zaangażował mnie dyrektor Radwan. Niespodziewanie zjawił się w czasie egzaminu u pana Jarockiego, zobaczył mnie i zaangażował. Było to niezwykłe.

— I od razu przyszły duże role?

— Zagrałam u pana Wajdy Sonię w „Zbrodni i karze” oraz Ofelię w „Hamlecie”. W reżyserii Tadeusza Bradeckiego, w „Ope-rete” Gombrowicza, w „Księżniczce Turandot” w reżyserii Rudolfa Ziurka. Będę grała w „Fantazym”, w reżyserii pana Bradeckiego.

— Słyszałam o Pani sukcesach poza krajem. Podobno była Pani w Cannes?

— Młoda, węgierska reżyserka zaproponowała mi rolę w filmie „Mój XX wiek”. Kreowałam w nim jednocześnie trzy postacie kobiece. Film otrzymał w ubiegłym roku nagrodę węgierskiej

krityki. Pojechałszy również do Cannes. W czasie ostatnich wakacji nakręcałam swój drugi film, również na Węgrzech.

— Jest Pani krakowianką?

— Chce mnie pan przeegzaminować z życiorysu?

— Proszę jedynie o nieco faktów.

— Krakowianką jestem od urodzenia. Miałam 18 lat gdy trafiłam do krakowskiej PWST. Po drodze nie było szkolnych teatryków i występów na akademiach. Widocznie ceniono naturalność, skoro zostałam przyjęta na studia.

— Czy od sukcesów może się 24-letniej kobiecie przewrócić w głowie?

— Mnie nie, ja jestem normalną dziewczyną.

— Czy wkrótce „porwie” Panią Warszawa?

— Miałam już propozycję, ale nie jestem przygotowana, by zostać z miastem, w którym spotykają mnie tak dobre i złe rzeczy.

Ile Polska zarobi na tranzycie?

(Dokończenie ze str. 1)

— Tak olbrzymia operacja tranzytowa wiąże się również z olbrzymimi obciążeniami finansowymi. W jaki sposób ponoszone będą koszty tej operacji i jak będą rekompensowane straty, poniesione przez Polskę?

— Polska nie zamierza dokładać w żaden sposób do tego tranzytu, przeciwnie, polskie przedsiębiorstwa powinny na tym zarobić. Wojska radzieckie mogą stać się bardzo atrakcyjnym klientem dla PKP. Koszty przejazdów przez terytorium Polski, a także koszty długofalowe, związane z amortyzacją infrastruktury, powinny być pokryte przez zainteresowanych — tzn. przez Związek Radziecki i zapewne przez Niemcy. Aspekt finansowy tranzytu był jednym z tematów rozmów premiera Tadeusza Mazowieckiego z kanclerzem Helmutem Kohlem w czasie ich spotkania na granicy polsko-niemieckiej.

W negocjacjach obstajemy przy takich rozwiązaniach finansowych, które zagwarantują nam, że nie poniesiemy strat, że każda uzasadniona należność będzie nam zapłacona. Przewidujemy np. wstrzymanie tranzytu w przypadku trudności finansowych ze strony radzieckiej.

Tranzyt jest więc operacją, na której można dobrze zarobić, nie mówiąc o korzyściach politycznych. Wycofanie wojsk radzieckich z Niemiec dla Polski oznacza wzrost jej bezpieczeństwa wskutek zniknięcia blisko 400-tysięcznej ofensywnie uzbrojonej armii znad zachodniej granicy naszego kraju.

— Na jakich warunkach i jakimi drogami odbywać się będzie tranzyt?

— Transport wojsk radzieckich odbywać się będzie pod kontrolą polskiego wojska, policji, celników, służb ochrony środowiska. Przewóz materiałów niebezpiecznych będzie zabroniony. Ładunki nuklearne nie będą transportowane ani koleją, ani samochodami, ani też samolotami ponad polskim terytorium. Dopuszczamy jedynie możliwość transportu ładunków niebezpiecznych morzem, poza wodami terytorialnymi Polski, chcemy, aby transport morski odbywał się pod polską kontrolą ekologiczną. Jeśli statki uczestniczące w tranzycie przepływają będą przez strefę gospodarczych interesów Polski na Bałty-

ku, to oczekujemy, że znajdą się na nich polscy obserwatorzy nadzorujący przestrzeganie przez te statki przepisów ekologicznych.

Sadziemy, że największa ilość uzbrojenia i innego sprzętu zostanie przewieziona drogą morską, w drugiej kolejności — koleją. Szacuje się, że będzie kilkanaście tysięcy pociągów, każdy z nich opłacony w dolarach. Jeśli zaś chodzi o tranzyt po drogach, to dopuszczamy tylko jedną trasę samochodową przez północną część Polski. Strona radziecka proponowała obok tej trasy także trasę południową, o długości ok. 800 km, przebiegającą w pobliżu i przez duże miasta. Ta propozycja jest dla nas nie do przyjęcia, natomiast trasa północna jest dwukrotnie krótsza, przechodzi przez tereny rzadziej zaludnione. Strona radziecka w dotychczasowych rozmowach przedstawiała liczbę kilku tysięcy kolumn samochodowych, ale będzie to znacznie mniej. Podawane dotąd m. in. przez prasę liczby transportów kolejowych i samochodowych są fikcją, gdyż nie ma jeszcze w tym zakresie wiążących uzgodnień. (PAP)

Dziś ogłoszenia ekspresowe na str. 5

Wschód Europy po roku

Pod takim wspólnym tytułem dziennik LE MONDE w numerach 14239-14242 zamieścił na swoich kolumnach, ekonomicznych serie artykułów, których autorzy przedstawiają przemiany gospodarcze w krajach Europy Środkowej i Wschodniej rok po zburzeniu muru berlińskiego, szukając dla nich pewnych uogólnień. Cykl ten podany w formie skróconej prezentować będziemy również w przyszłym tygodniu na łamach „Dziennika”.

NOWI PRZYWÓDCY WŚCHODNIOEUROPEJSKY (znaczenie częściej aktorzy, historycy, czy socjologowie, niż ekonomiści), wyniesieni w sposób demokratyczny do władzy, bardzo szybko stanęli wobec trzech identycznych grup problemów, co do tempa przemian, co do sposobów ich dokonywania i co do ryzyka, jakie przemiany te stwarzają. W zależności od kraju i od własnego uwarunkowania politycznego, wybrali rozwiązania, znacznie się od siebie różniące. W chwili obecnej środowisko zewnętrzne (szok naftowy, przyspieszona dezintegracja gospodarki radzieckiej i recesja amerykańska) nie jest korzystne dla tych przywódców. Wszyscy oni są dziś przekonani, że przemiany będą powolniejsze, trudniejsze i bardziej dolegliwe, niż to przewidywano.

Tak czy inaczej, od dawna już na Węgrzech i w Polsce, czy też nieco później w Bułgarii i Rumunii, wszyscy nowi przywódcy wschodnioeuropejskiej sceny wobec konieczności przekształcenia systemu scentralizowanego i planowej gospodarki, jako odczytujący po poprzednikach, w system gospodarki wolnorynkowej. W jakim tempie prowadzić to przekształcenie, które historycznie nie ma precedensu? Od samego początku pojawiły się w tej kwestii dwie przeciwstawne strategię: strategia kuracji uderzeniowej (w stylu polskim) i strategia stopniowania (w stylu węgierskim). Jak dotąd żadna z nich nie dowiodła swojej wyższości.

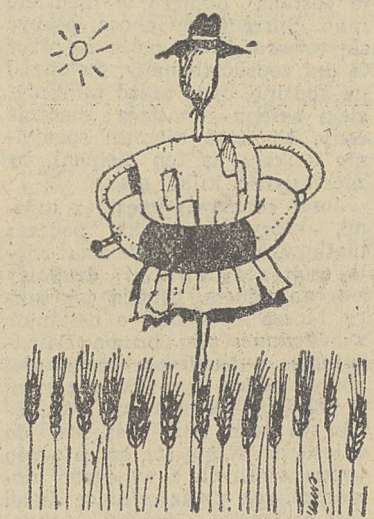
POLSKI MINISTER FINANSÓW, pan Balcerowicz ze swym bezwzględnie planem walki z inflacją oraz uzdrowienia finansów publicznych, wprowadzonym w życie od 1 stycznia 1990 r., uzyskał widoczne rezultaty w niektórych dziedzinach, takich jak realny, ustabilizowany kurs wymiany złotego (1 dolar = 9.500 zł), zdecydowane zahamowanie tempa inflacji, a także odzyskanie równowagi w budżecie państwa i rozliczeniach zagranicznych.

Jednakże cena za ten „big bang” jest wysoka: według oficjalnych danych, siła nabywcza ludności zmniejszyła się o 40 proc., produkcja przemysłowa — o 30 proc., a liczba bezrobotnych pod koniec września przekroczyła milion (ponad 8 proc. ludności w wieku produkcyjnym). Poza tym owej działalności uzdrawiającej (zaleconej przez liberalnego ekonomistę, Jeffreya Sachsa, który jest doradcą rządu polskiego) nie towarzyszyły — jak to stwierdza prof. Jan Winnicki z Uniwersytetu Lubelskiego, a także eksperci z Międzynarodowego Funduszu Walutowego — niezbędne przeobrażenia strukturalne.

Rząd czechosłowacki po trwającym rok dyskusji nad wyborem sposobu działania, kiedy to na płaszczyźnie gospodarczej nie czyniono w praktyce nic, obecnie wydaje się oierać drogę polską. Skrajnie liberalny Vaclav Klaus, dziś wicepremier, odniósł pod tym względem zwycięstwo nad zwolennikami strategii stopniowania,

panem Komarkiem. „Najlepszym sposobem zdobycia umiejętności pływania jest skok do wody” — lubi powtarzać czechosłowacki minister gospodarki, Vladimír Dlouhý, zdecydowany zwolennik Klausa. Ekipa rządząca przygotowuje na 1 stycznia 1991 r. wielki skok naprzód: całkowitą liberalizację cen (z wyjątkiem żywności i opału) oraz wprowadzenie wewnętrznej wymienialności korony. O ile w 1990 r. gospodarka czechosłowacka nadal egzystowała bez nadmiernych zakłóceń, to rok przyszły zapowiada się jako trudny. Min Dlouhý w wywiadzie dla prasy zachodniej pod koniec października stwierdził, że „będziemy mieli liczne bankructwa, silną presję inflacyjną oraz ujemną stopę wzrostu”.

WĘGRY JUŻ ZAAWANSOWANE NA DRODZE LIBERALIZACJI, obrały bardziej umiarkowany sposób postępowania. Jak wyjaśnia György Matolcsy, sekretarz stanu w rządzie premiera Antalla, zajmujący się sprawami reform gospodarczych, „stan naszej ekonomiki nie jest na tyle katastroficzny, aby wymagał kuracji uderzeniowej. Wolimy zmieniać nasz system, stosując sukcesywnie małe dawki leków”. Jak na razie, gospodarka węgierska trwa w stanie niezmienionym, inflacja pozostaje umiarkowana (jej tempo wynosi ok. 30 proc., w skali rocznej), zaś



I. Haramija

liczba bezrobotnych jest jeszcze bardzo niewielka (zaledwie 1 proc. ludności w wieku produkcyjnym).

Zdaniem ekspertów z MFW, za tą polityką małych kroków kryje się w istocie rzeczy niepokojąca bezczynność. Tu również tak naprawdę nie przystąpiono do przemian strukturalnych. Ludzie z MFW oraz Banku Światowego domagają się „przyspieszenia” w liberalizacji, w eliminowaniu rygorów oraz w działaniach prywatyzacyjnych.

Jak należy kierować przemianami? W tej materii również istnieją dwa przeciwstawne podejścia. Niekiedy opowiadają się za metodą ultraliberalną, „Pozwólmy działać prawom rynku, nawet jeżeliby to miało prowadzić do skrajności”. „Rynek sam

nie kreuje rynku” — replikują inni, za głosem prezesa Banku Europejskiego (BERD), Jacquesa Attaliego. Ta dyskusja co do metody w każdym z krajów uwiadamia się zwłaszcza przy sprawach prywatyzacji. Odstąpienie od zbiorowej własności środków produkcji i przekazanie wszystkich aktywów państwowych podmiotom prywatnym (co w każdym z tych krajów jest kluczowym elementem przemian) rodzi gigantyczne problemy. Czy powinny być one rozwiązywane przez państwo — przy zagrożeniu, że hydra, którą zamierza się zlikwidować, zostanie chwilowo wzmocniona — czy też mają się uregulować samoczynnie, poprzez rynek? Oto podstawowe pytanie.

W Polsce (prywatyzacja drobnego handlu), na Węgrzech (prywatyzacja spontaniczna, a więc dokonywana przez menedżerów) i w Czechosłowacji (rozpraszanie wśród całej ludności asygna na zakup akcji) są tacy, co uważają, że wystarczy dać wolną rękę podmiotom gospodarczym, aby w ten sposób niejako automatycznie ukształtował się rynek. Jednakże licznych odpowiedzialnych polityków niepokoi wynaturzone następstwo takiego postępowania: uważają oni, że natychmiast zapanuje prawo dzungli.

W RZECZYWISTOŚCI WSZĘDZIE NOWI PRZYWÓDCY WYBRALI CZASOWE WZMOCNIENIE roli państwa. Głównym jego zadaniem jest stworzenie instytucji rynku. Sądząc z wypowiedzi wschodnioeuropejskich osobistości, odpowiedzialnych za sprawy gospodarcze (niektórzy zresztą nie ukrywają swych obaw), panuje przekonanie, że jest to zadanie na ogromną skalę. Trzeba równocześnie zapewnić cały zespół nowych uregulowań prawnych (w tym dotyczących prawa własności), zorganizować rynek (kapitału, pracy, pieniądza...), opracować i uruchomić nową politykę budżetową, podatkową, monetarną. Tak np. wszystkie kraje powołały do życia państwowe agencje d.s. prywatyzacji, zanim powstała rada d.s. konkurencji, izby obrachunkowe itp.

Umożliwić państwo po to, aby odpaństwić gospodarkę — niełatwo poradzić sobie z tym paradoksem. Słusznie podnoszone są obawy, że nowej władzy trudno będzie wypuścić z rąk dzwignie, które sama stworzyła. W tym właśnie tkwi ryzyko, związane z przemianami: niewątpliwie tylko silne państwo może stworzyć warunki sprzyjające powstaniu wolnego rynku, równocześnie jednak trzeba przygotowywać przesłanki własnego wycofania się z gry. Oto subtelna dyalektyka!

ISTNIEJE TEŻ RYZYKO INNEGO RODZAJU, co zresztą w wielu wypadkach stało się już wyraźnie widoczne. Po pierwsze, istnieje zagrożenie socjalne. Czy społeczeństwa wschodu Europy wytrzymają do wykazywania inicjatyw, przystaną na nowe poświęcenia, jakich się od nich wymaga (niestabilność zatrudnienia, utrata pracy, spadek siły nabywczej, początkowe pogorszenie się warunków życia...)? Na wschodzie Europy życie zawsze było trudne, ale też ukształtowało przyzwyczajenia, których wyzbycie się nie jest sprawą prostą.

„W mojej dzielnicy” — opowiada pewien węgierski minister — *tramwaj kursował minimum co minutę. Dziś ludzie się buntują, ponieważ budapeszteńskie przedsiębiorstwo komunikacyjne w*

Widziane z Zachodu

trochę o rentowności postanowiło zmniejszyć częstotliwość kursowania wozów tramwajowych... Takie drobne szczegóły, nawastawiając się na siebie, mogą wywołać wielkie niezadowolenie. We wszystkich krajach rzadcy pracują nad stworzeniem „osłony” dla tych, co padają ofiarą przekształceń (nowe grupy ubóstwa, emeryci, bezrobotni itp.). Czy te osłony stworzone przez państwo będą wystarczające?

Trudności gospodarcze, nawet jeżeli mają być tylko chwilowe, budzą także obawy, że elity uciekną na Zachód. Takie zagrożenie bynajmniej nie dotyczy wyłącznie byłej NRD, lecz stanowi przyczynę zaniepokojenia także w innych krajach tego regionu. I wreszcie powstaje pytanie, czy problemy ekonomiczne nie wywołają postaw nacjonalistycznych. Już teraz toczą się bardzo ostre dyskusje nad rolą kapitału zagranicznego w przebudowie systemu. Oficjalnie wszyscy decydenci są za napływem inwestorów z Zachodu. Otwiera się przed nimi wrota prywatyzacji. We wszystkich krajach, nawet w Rumunii, proponuje się im ultra-liberalne i nader intratne warunki. Firma General Motors uzyskała na Węgrzech zwolnienie od podatków na dziesięć lat! Japońska firma Suzuki stara się o to samo.

Jednakże w otoczeniu panów: Wałęsy (Polska), Havla (Czechosłowacja), czy też Antalla (Węgry) sprawy nie wyglądają tak prosto. Wszędzie zaczyna pojawiać się uczucie obawy przed niedopuszczalną wyprzedzającą dziedzictwa narodowego (poczynając od jego najlepszych części). Uczucie to może się nasilić, jeżeli nastąpi poważny kryzys gospodarczy i społeczny.

DO JAKIEGO TYPU ORGANIZACJI NOWEJ GOSPODARKI prowadzą w ostatecznym rachunku swoje kraje ich obecni przywódcy? Zredukowanie roli państwa i zwiększenie roli wolnego rynku — ten proklamowany wszędzie cel nie wystarczy, aby zdefiniować ambicję każdego z tych przywódców. W gruncie rzeczy w tej kwestii również rysują się bardzo różnicowane perspektywy. Była NRD, finansowana przez RFN, nastawia się na „społeczną gospodarkę rynkową”, a więc na model zachodniomniemiecki. W innych krajach, jak na razie, cel jest mniej precyzyjny. W Polsce otoczenie Lecha Wałęsy wydaje się fascynować kapitalizmem narodowo-ludowym (z szerokim akcjonariatem), to samo dotyczy w pewnej mierze niektórych członków Forum Demokratycznego, czyli partii obecnego premiera Węgier.

W Czechosłowacji Vaclav Klaus, który obecnie gra pierwsze skrzypce w kwestiach gospodarki, walczy po prostu o czysty kapitalizm. Jak wyjaśniał niedawno podczas pewnego seminarium, „ci, którzy szukają trzeciej drogi między wolnym rynkiem a socjalizmem, muszą zrozumieć, że droga taka prowadzi do trzeciego świata”. W czasie obecnej burzy ta czy inna z nowych demokracji rzeczywiście mogłaby ulec wypadkowi. Należy jednak przypuszczać, że dla sterowania przemianą konieczny jest jakiś pilot. Zabrzmi to być może jak paradoks, ale wydaje się, że takim pilotem, najlepszym obecnie ze wszystkich możliwych, jest państwo.

Reprezentowany przez Pana kierunek nie odgrywa dziś jeszcze w Polsce znaczącej roli, co o tyle wydaje się niezrozumiałe, że jesteśmy społeczeństwem w zdecydowanej większości katolickim. Kształtowaniu się systemu politycznego nie sprzyjało z pewnością minione 45-lecie. Dziś lansowana jest przez niektórych teza, że nie należy reanimować w Polsce partii, które istniały dawniej, gdyż nie będą mogły sprostać wyzwaniom współczesności.

— Wydało mi się, że minione 45 lat, kiedy nie było w Polsce żadnego życia politycznego, jest tak długim okresem, iż może rzeczywiście lepiej nie myśleć o polskiej tradycji, tym bardziej, że ta tradycja była też krótka. Polski system demokratyczny ukształtował się właściwie dopiero w przededniu wojny. Trzeba jednak

chadecji i należą do międzynarodowych organizacji.

— Dobrze, ale moje pytanie dotyczyło sytuacji w Polsce. — Jestem przekonany, że jeśli będzie to prawdziwa chadecja, to takie zagrożenie nie wystąpi. Oczywiście nie można zaprzeczyć, że istnieją grupy zakrzyżne, ale stanowią one mniejszość i nie wpływają na program chadeckich przywódców, a tym bardziej na wyborców, którzy głosują wszakże nie na Kościół, ale na program chadeckiej.

Powiem coś, co być może zabrzmi jak herezja, ale przecież nie wszyscy katolicy widzą program chrześcijańskiej demokracji jako ten, który im odpowiada. Może łatwiej i delikatniej będzie dać przykład innym krajów: Hiszpania i Portugalia pod rządami Franco i Salazara były krajami dyktatorskimi. Przebywając jako przedstawiciel chadeckiej w Portu-

Dwunaste z dziesięciu

Rozmowa z KONRADEM SIENIEWICZEM — członkiem Komitetu Politycznego Światowej Unii Chrześcijańsko-Demokratycznej

powiedzieć sobie, jak wygląda system demokratyczny w krajach wysoko rozwiniętych, jak będzie on wyglądał w przyszłości, zjednoczonej Europie. Otóż musimy mieć świadomość, że w Europie istnieją trzy główne kierunki polityczne: chrześcijańska demokracja, liberalizm i socjalizm. Nie chodzi tutaj o nazwy, bo w rozmaitych krajach orientacje te wyrażane są przez stronnictwa o różnych nazwach. We Włoszech i w Niemczech istnieje Chrześcijańska Demokracja, w Austrii: Stronnictwo Ludowe, we Francji: Centrum Społeczno-Demokratyczne.

— Niechęć do tworzenia partii politycznych wydaje się psychologicznie uzasadniona. Słowo „partia” wywołuje u nas wszystkich negatywne skojarzenia.

— Jesteśmy dopiero na początku długiej drogi tworzenia się polskiej demokracji. Nawet ostatnie wybory wykazały, że demokracja i wiązanie tego pojęcia ze stronnictwami politycznymi nie jest w Polsce dobrze rozumiane. Nie dostrzegają się, że o demokracji nie może być mowy, gdy nie ma stronnictw politycznych. Głosowanie na osobę to ciągle szukanie wodza.

W Polsce są bardzo popularne dwie teorie, obie bardzo szkodliwe dla demokracji. Zwolennicy jednej mówią: „Za Tobą, wodzu!” albo „Szukamy wodza!”, zwolennicy drugiej zaś: „Polityka to brudna rzecz i nie należy się nią zajmować”. Wskutek tego nie ma w kraju narzędzi polityki, a przeciwy muszą one istnieć. Faktem jest, że w Polsce pozostała katastrofna spuścizna po tym, co nazywało się partiami. Były one albo narzędziem dyktatury, albo reprezentowały interesy jednej tylko kliki, albo też miały charakter satelitalny.

— Czy nie wydaje się Panu, że powstanie w Polsce silnej partii chadeckiej mogłoby doprowadzić do klerykalizacji życia?

— Pytanie to pada z ust wielu moich rozmówców, ale jest błędne dlatego, że chadecja nie jest *mane secularis* Kościoła. Chrześcijańska demokracja to działanie na własną odpowiedzialność. Polska jest krajem katolickim, ale już we wszystkich innych krajach do demokracji chrześcijańskiej należą ludzie różnych odcieni chrześcijańskich: katolicy, protestanci... W krajach skandynawskich są sami protestanci, a mimo to uznają się oni za część

galii, zostałem tam zatrzymany przez policję.

— Trudno w to uwierzyć... — Nawiażywałem kontakty. Moje rozmowy z portugalskimi chadekami dotyczyły działania w warunkach konspiracyjnych. Proponowałem konkretne rozwiązania płynące z naszych doświadczeń. W Lizbonie zostałem zatrzymany i przesiedziałem na lotnisku sporo godzin, otoczony chmurą, nawiasem mówiąc, bardzo pięknych kobiet-policjantek. — Czy chrześcijański demokracja jest człowiekiem tolerancyjnym?

— Chrześcijańska Demokracja opiera się na dwunastym z dziesięciu przykazań, które mówi: „Będziesz miłował bliźniego swego jak siebie samego”. Każdego bliźniego: katolika, mahometanina, prawosławnego. Uznaje człowieka w drugiej osobie oznacza poszanowanie jego poglądów. Chrześcijański demokraci uważają, że człowiek jest osobą bardzo twórczą.

Wszystkie partie chadeckie opierają się na wspólnym fundamencie, który stanowią zasady moralności chrześcijańskiej. Zadaniem chrześcijańskiej demokracji jest stworzenie takich warunków do życia, które zapewniłyby człowiekowi integralny rozwój i umożliwiły mu spełnienie celów wiecznych. Człowiek ma zawsze zawsze prawo do wyboru: w Kościele mówi się, że między dobrem i złem, a w życiu politycznym — między lepszym i gorszym. Ta wolność wyboru jest cechą człowieka i każdy rodzaj wyboru powinien być szanowany przez innych. Zadaniem chadeckiej jest stworzenie warunków, które zachęciłyby człowieka do wyboru tego, co lepsze. Programy szczegółowe dostosowane są do tradycji każdego narodu, jego historycznych i współczesnych uwarunkowań — w tej różnorodności tworzy się światowa harmonia chrześcijańskiej demokracji.

— Z czego zatem wynikają obawy przed chadecką?

— Są one przede wszystkim efektem olbrzymiej propagandy antychadeckiej, prowadzonej ze wszystkich stron. Przed wojną zarówno sanacja, jak i endecja widziały w chadeckiej największe dla siebie zagrożenie. Chrześcijańska demokracja zwalczała lewicę, gdyż widziała dla siebie zagrożenie w jej programie społecznym. Program chadeckiej był lepszy, gdyż wynikał z lepszego zro-

(Dokończenie na str. 4)

Zbigniew Pelka

Zieloni szarzejają?

Zgodnie z ordynacją, dziś nie wolno już prowadzić agitacji wyborczej, oceniać kandydatów, wyrażać zdania opiniujące lub wartościujące Lecha Wałęsę i Stanisława Tymskiego. Bezkarne mogą natomiast komentować ostatnie wydarzenia polityczne w zjednoczonych Niemczech, gdzie za raz pierwszy od 1932 roku odbyły się wolne wybory na całym terytorium tego państwa. Sukces chadeckiej, dobre rezultaty FDP nie są niespodzianką. W tej rubryce najbardziej jednak muszą nas interesować wyniki osiągnięte przez ruchy ekologiczne. Partia Zielonych wprowadziła swych przedstawicieli do Bundestagu, ale w mniejszej ilości niż poprzednio, zatem poniosła porażkę. Jej polityczne wpływy uległy ograniczeniu, a przecież w połowie lat osiemdziesiątych Zieloni stanowili bardzo poważną siłę. Niemcy wyborcy, słusznie zafascynowani dziełem zjednoczenia, dokona-

nym bez specjalnego udziału ruchów ekologicznych, tym razem oddali swe głosy przede wszystkim na rzecz politycznych architektów przyłączenia NRD do RFN. Nie bez wpływu na zmniejszenie klienteli wyborczej Zielonych pozostawały: ich lewicująca frazeologia społeczna i gospodarcza, pewne elementy anarchizujące, a także ogólne zmęczenie tematyką ekologiczną, niegdyś tak nową i fascynującą, dziś dla wielu ludzi Zachodu już nudną.

Łatwo identyfikować się z postulatami Zielonych, gdy dotyczą one generalistów kwestii strategicznych, np. energetyki jądrowej, lub obszarów dla Europejczyka odległych i tematów egzotycznych, np. grenlandzkiej matki foczek

lub pingwinów na Antarktydzie. Trudniej z heroldami ekologii zgodzić się, jeśli mówią o rezygnacji z ukończonego samochodu, kolejnej autostrady, lotniska, z całego szeregu innych elementów cywilizacyjnego komfortu. Myślę, że w Niemczech zadziałał właśnie ten mechanizm, zwłaczając, że wiele katastroficznych przepowiedni z końca lat siedemdziesiątych nie sprawdziło się, umacniając tym samym mieszczańskiego ducha Europy. Nie sądzę jednak, by Zieloni odchodzili z mapy politycznej Niemiec i naszego kontynentu. Wręcz przeciwnie, prorokują odnowę tego ruchu jeszcze w tej dekadzie. Warto bowiem przypomnieć, że NRD, w przeciwieństwie do Polski, utrzymy-

wała w ścisłej tajemnicy, do samego końca, wszelkie informacje o stanie środowiska naturalnego i rozmiarach emisji trujących związków. O stopniu degradacji przyrody wschodnich Niemiec tamtejsza opinia publiczna w zasadzie jeszcze nie wie, a przecież prawda zostanie teraz z całą pewnością ujawniona. Doda do nowych sił witalnych ruchom ekologicznym i politycznego rozpadu Partii Zielonych.

Opinia społeczna w Polsce też nie zna — na ogół — rozmiarów zagrożeń, skali zniszczeń, choć przez ostatnie dziesięciolecie, a zwłaszcza w latach 1980—1981 — dzięki „Solidarności” — pisanie prawdy na ten temat było możliwe. Szczególnie żywo — jak pamiętamy — zachowały się

środowiską naukową i dziennikarską Krakowa, gdzie przecież powstał Polski Klub Ekologiczny. Znaczącą rolę odegrała pierwszych lat osiemdziesiątych jestem przekonany, że rozpisane wówczas wolne wybory do miejskiej rady zakończyłyby się zdecydowanym sukcesem „zielonych”, bowiem to właśnie oni dążyli najdynamiczniej do koniecznych przeobrażeń i osiągnięli konkretne sukcesy, choćby wymuszenie na władzach zakazania Huty Aluminium w Skawinie. Wielkie, historyczne zmiany jakie zaszły w Polsce po czerwcu 1989 roku nie spowodowały, niestety, zjednoczenia różnych odcieni ruchów ekologicznych, wręcz przeciwnie, byliśmy świadkami żalosnych i budzą-

cych niesmak kłótni o to, kto ma prawo nazywać się Partią Zielonych. Efektom owych antagonizmów, mających często podtekst personalny, był upadek prestiżu społecznego i znaczenie organizacji walczących o ratowanie środowiska naturalnego i przyrody. Odbiło się to ujemnie na własnej zakończonej kampanii prezydenckiej, w której nie uczestniczyła żadna konkretna siła polityczna o rodowodzie ekologicznym. Miało to oczywiście wpływ na zubożenie programów kandydatów, pomijających na ogół kwestie ochrony środowiska. Prezydenturę więc — generalnie rzecz ujmując — polscy zieloni przegrali.

Byłoby bardzo źle, gdyby do wyborów parlamentarnych, planowanych wiosną przyszłego roku, nie nastąpiła polityczna konsolidacja ruchów ekologicznych. Sejm, bez znaczącego udziału postów z autentycznej społecznej Partii Zielonych, będzie kaleką.



„Ludzi porażonych strachem, w których poczucie wewnętrznej wolności zostało zredukowane do minimum, spotkać można wszędzie. A co dopiero tam...”

Dzwonnik z Archangielska.

Fot.: ADAM BUJAK

Tyle wolności, ile jej w nas

Z Adamem Bujakiem o Rosji (5)

— Parę lat temu przeczytałam „Opowiadania kołymskie” Warłama Szalamowa. Te piękne literacko teksty przekonały mnie, że istota wolności, jądro wolności tkwią w świadomości każdego z nas. Na Kolumbie, w jednym z najstraszliwszych radzieckich łagrow, ludźmi wolnymi duchem byli więźniowie!

— Tak jest, ale nie do końca. Ktoś, kto urodził się w łagrze sowieckim, albo oświecimskim z góry ma naznaczony sobie krzyż. Czasami decyduje przypadek, jak wówczas, kiedy spod zwalów trupów wyciągnięty zostanie ktoś, kto miał zginąć, a przeżył. Jeden człowiek, jak choćby O. Paweł Florenski, ma w sobie tyle siły, że ocali duchowy byt. Ale dziesięciu innych straszna machina przemocy zetrze na proch.

— Moja matka przeszła przez jeden z najstraszliwszych obozów hitlerowskich — Stutthof. Czytałam „Archipelag Gulag” Solżenicyna, „Inny kraj” Herlinga-Grudzińskiego i robiłam porównania. Niszczenie ludzkiej godności, upodlenie ducha — w tym celowali radzieccy oprawcy. Niemcy im nie dorównywali...

— Dziś mówi się w Rosji głośno o tym, że niemiecki faszyzm był dzieckiem leninizmu — stalinizmu. To się czyta w oficjalnej prasie, na transparentach, które noszą ludzie. Niesamowite wrażenie na przybylsu z zewnątrz robią grobowce ustawione w samym sercu Moskwy, między hotelem „Rassija”, a cudowną cerkwią Wasyła Błażennowa, obok murów Kremla.

— Jakie grobowce? O czym Pan mówi?

— Z różnych zakątków Rosji przyjeżdżali mężczyźni i kobiety. Są też Turkmeni, Ukraińcy, Azerowie, Białorusini, Kozacy. Ustawili transparenty, napisami pokryli nagrobki z kartonu. Rozmawiali z przechodniami, czasami krzyczeli i wygłaszali pięściami. Zamieszkałi pod pałatkami, albo w takich tekturowych budach. Ludzie przynoszą im pożywienie, do puszek wrzucają ruble. Oni przecież protestują w ich imieniu. I czekają.

— I na co czekają?

— Tego nikt nie mówi. Oni wszyscy doświadczali strasznego

wych przeżyć. Piszą o tym na transparentach. Są raczej spokojni, nastawieni na to, że zostaną pod murami Kremla jeszcze długo. Ale to nic. Przetrzymają. W czasie zimy też planują to pozostać. Są przyzwyczajeni do temperatury — 50 st. C. jaka panuje na Syberii. W Moskwie rzadko stupek rtęci spada poniżej — 25 st. C. To co to jest! Są więc przekonani, że doczekają wolności, bo niby co miałoby im przeszkodzić?

— W czasie defilady wojennej, która odbyła się 7 listopada z okazji rocznicy rewolucji pokazano najnowsze osiągnięcia rakiet balistycznych „SS-25”. Można to było odczytać jako demonstrację siły, ostrzeżenie skierowane do tych, którzy brali udział w drugiej manifestacji i nieśli radykalne hasła.

— To, o czym pani mówi, wiadać z naszej perspektywy. Tam wcale obraz nie jest taki klarowny. Stałem w tłumie na Placu Starym 7 listopada. Ludzie przynieśli ze sobą hasła antykomunistyczne i portrety Lenina przekreślone na krzyż. Nagle usłyszałem: *Zróbmy miejsce, idzie do nas Jelcyń!* I wszyscy rozstapili się posłusznie, a on stanął na czele pochodu. Pieśni rewolucyjne i wojskowe marsze mieszały się z liturgicznymi śpiewami w intencji pomordowanych w radzieckich więzieniach i łagrach. Ani ja, ani ci wszyscy ludzie, którzy stali obok mnie, jeszcze parę miesięcy temu nie mogli przypuszczać, że stanie się coś takiego. Na przykład to, że naprzeciw budynku KGB i KC KPZR obok pomnika Dzierżyńskiego umieszczony zostanie olbrzymi głaz przywieziony z Wysp Solowieckich, że straszliwego łagru, który pochłonął setki tysięcy ludzkich istnień. Nikt dotąd nie wie ile, bo nie ma grobów. I to, że w rocznicę rewolucji bolszewickiej nad Placem Czerwonym wzbije się do góry głośnie: *Świąty Bogu, Świąty Kriepki, Świąty Bezsmertnyj, pamiętaj nas!*

— Tak śpiewali uczestnicy demonstracji, w której brał udział Jelcyń?

— To była jeszcze inna demonstracja. Zaczęła się nabożeństwem za zmarłych w cerkwi. A potem na Plac Starzy zajęła się ciężarówką. Stanał na niej O. Gleb Jakunin i inni duchowni w czarnych żałobnych szatach. Zaczęła się panihida za ofiary zbrodni

czego systemu. Uczestnicy mieli na rękawach czarne opaski, w kłapkach narodowe barwy Rosji — biały, czerwony i niebieski. Widziałem też odznakę „Solidarność” i podobiznę Jana Pawła II. Lekko prószył śnieg, atmosfera była niezwykła. O. Gleb Jakunin powiedział wskazując ręką na budynek KC: — *To, co zrodziło się tutaj, to był najgorszy faszyzm, jaki zna ludzkość! Musimy dalej walczyć.* Wtedy rozległy się dwa strzały. Ja zareagowałem od razu, ale inni nie. Co to jest dwa strzały! Przecież strzałów już było tysiące, miliony ludzi zginęło, a więc te dwa strzały to nic. I wszyscy modlili się dalej.

— Niedaleko mauzoleum wodza rewolucji!

— Dokładnie tak. A potem wiec żałobny przekształcił się w procesję i ruszył przez Moskwę. Na czele sztandary Rosji okryte kirem, potem portret zamordowanego cara i jego rodziny, który niesiono z całym szacunkiem, jaki należy się świętem w Kościele prawosławnym, na ręczniku, aby nawet rękami go nie dotknąć. Milicja torowała ruch. Przechodnie zatrzymywali się, albo mieszały z idącymi. I tak pochód doszedł pod dom Sacharowa, gdzie zaczęła się następna panihida, czyli ceremonia, którą w polskiej tradycji możemy nazwać wypominkami za zmarłych. Jak na ironię obok domu Sacharowa powieszono wielki portret Lenina. Ludzie spoglądali w tamtą stronę i śpiew stawał się jeszcze donośniejszy.

— Największym sprzymierzeńcem systemu, który zrodził się w Rosji w 1917 r. był strach. To on niwelował w ludziach pole ich wewnętrznej wolności, tłumiał i gnił pragnienia podstawowe, takie jak swobodna myśl i wolny wybór. Niech mi Pan powie:

czyby strach został już tam wymazany ze świadomości społecznej?

— W Nowej Dierewni, 30 km od Moskwy, koło swojej drewnianej cerkiewi został pochowany O. Aleksander Mień. Kilka miesięcy temu został uderzony siekierą w tył głowy. Pojechałem tam z moim opiekunem z APN-u. Na powitanie wychodził ksiądz, który teraz tam jest i mówi do mnie ostro: — *Dokumenty proszę!* Pokazałem. On dalej: — *Jeśli pan tu przyjechał w sprawie ojca Mienia to nie mamy o czym rozmawiać!*

— Przepraszam. Tak zaczęła się rozmowa z księdzem?

— Do O. Mienia, tak jak do O. Gleba Jakunina zjeżdżała się inteligencja, ci wszyscy, którzy walczili o wolność. Na to, co on robił i mówił patrzyli niechętnie nie tylko funkcjonariusze państwowi, ale także duchowni. Taki niepokorny ksiądz to kłopot dla nich. Wygodniej było milczeć i tym okupić kompromis z władzą.

— My mieliśmy niepokornego biskupa Ignacego Tokarczuka i kilku innych, o których mówiono, że sprawiali kłopoty, a potem władze państwowe odmawiały zgody na budowę nowych kościołów.

— No właśnie. A więc ja na wszelki wypadek nie zabierałem głosu w tej rozmowie. Wysłannik agencji „Nowosti” chciał mi oczywiście pomóc, więc powiedział: — *Skądże! Co nas obchodzi O. Mień.* (Ja już wcześniej sfotografowałem jego grób bez niczyjego pozwolenia.) *My chcemy tylko zrobić zajęcia wewnątrz świątyni. Akurat za chwilę będzie ślub.* — *A, jeśli tak, to proszę — powiedz! Ten nowy ksiądz. Ludzi porażonych strachem, w których poczucie wewnętrznej wolności zostało zredukowane do minimum, spotkać można wszędzie. Nawet w całkiem wolnym kraju, a co dopiero tam, gdzie niedawno za niezależną myśl i słowo można było dostać parę lat w łagrze.*

Rozmawiała:

ELŻBIETA DZIWIŚ

(Ciąg dalszy za tydzień)

Agnieszka Majewska

Samotny szabat w Jerozolimie

„Bóg wysłał na świat 10 miar piękna, 9 miar przypało Jerozolimie. Bóg wysłał na świat 10 miar mądrości, 9 przypało Jerozolimie. Bóg wysłał na świat 10 miar cierpienia, 9 przypało Jerozolimie.”

Josef zna starą Jerozolimę doskonale. Od lat przychodzi tu w każdy piątek, by spędzić wiele godzin w oczekiwaniu szabat. Jest stary. Coraz wolniej chodzi. Z każdym rokiem coraz bardziej męczy go te piątkowe wędrówki. Zaczął je 10 lat temu. Poczł się wtedy bardzo samotny. „Zapraǳiał powrócić do świata swego dzieciństwa. Odnależć atmosferę tamtych czasów. Tu w Izraelu przez wiele lat był nauczycielem. Przebywał z dziećmi urodzonymi w tym kraju. Nieobciążonymi tamtą wojną. Wychowywanymi na zwycięzców nie rozumiejących swych przodków, którzy szli potulnie na śmierć. Z dziećmi o wesołych oczach i ujmujących uśmiechach. O twarzach tak niepodobnych do tych z przedwojennych miasteczek i wsi polskich. Znajomi i sąsiedzi uważają go za dziwaka. Wie o tym. Nie ma to jednak dla niego znaczenia. Zaczął żyć w innym świecie. Obrazy przeszłości nakładają się na teraźniejszość. Czasem wracają do niego w snach. Przez cały tydzień Josef prawie nie wychodzi z domu. Co jakiś czas robi tylko zakupy w pobliskim sklepie.

Rok temu zaczął spisywać swoje życie. Na papier zeszytu z poplamioną tłuszcem okładką przelewał każdego dnia swoje cierpienie. Wszystkie lęki starego, samotnego człowieka. W każdy piątek jednak opuszcza dom, by szukać czasu, który już nie wróci. W trakcie tych wędrówek często zatrzymuje się by złapać oddech. Siada na ławce w cieniu palm lub drzew oliwkowych.

Siadł właśnie w pobliżu szkoły Talmudu. Skłone jest już bardzo wysoko. Obok przechodzi grupa turystów szukając Wieczernika. „Proszę wejść na podwórkę szkoły i schodami w górę” — wskazuje im drogę przewodnik. „Potem zejdziemy niżej do Grobu Dawida” — dodaje zmęczonym głosem. Chwila ciszy jaka zapanała po ich odejściu trwała krótko. Przerwali ją żydowscy chłopcy w kippach na głowach, którzy właśnie wyszli ze swej jesziwy. Napełnili podwórkę gwarem i śmiechem. Całą energią swych sześciu lat.

Patrząc na nich Josef przypomniał sobie jedną z mądrości Talmudu mówiącą, że oddech dzieci idących do szkoły podtrzymuje świat. Przynał jej rację. Obserwując idące do domu dzieci zamyslił się. Wrócił pamięcią do miejsc swego dzieciństwa. Stał się znów małym chłopcem, który wierzył, że wszystko jest przed nim i że życie tak naprawdę dopiero się zaczyna. Myślał teraz o swojej matce, która karciła go, gdy podkraǳał z kuchni smakołyki i która przytulała go do siebie, gdy płakał z powodu wielkiego w swym mniemaniu nieszczęścia jakie go spotkało. Wydawało mu się, że słyszy jej głos nuciący mu do snu ulubioną kołysankę i mówiący: „Josefe mój mały śpij już, śpij synku.” Widział twarz swego ojca. Jego dobre, łagodne oczy. Był on dla niego zawsze uosobieniem doskonałości. Bardzo bał się, by go nie zawieść. Ojciec nigdy nie krzyczał. Ale jego spojrzenie wyrażało wszystko. Najbardziej bał się tego, które mówiło: *Czemu to zrobiłeś? Ja ci ufam.*

Przywołał też w pamięci obraz swej siostry. Zielonookiego rudzielca z chudymi nogami. Miał 7 lat gdy zginęła w Oświęcimiu razem z rodzicami. Po wojnie Josef przyjechał do Pa-

lestyny, by zapomnieć o tamtym kraju. O wielkim cmentarzu swojej rodziny i swego narodu. „Zobacz jakie dziwne oczy ma ten starzec” — powiedziała przechodząca obok Josefa turystka do towarzyszącego jej mężczyzny. „Jest w nich coś niezwykłego.” Rzeczywiście jego oczy są inne niż Żydów urodzonych tu w Izraelu. Ma oczy Żydów z diaspor, imigrantów z Europy. Bardzo smutne. Pełne melancholii. Wyrażają tęsknotę za zielonymi pastwiskami Galilei, za ośnieżonym szczytem Hermonu, za ziemią, na której słowo Żyd wymawia się z dumą, a nie pogardą i nienawiścią. Wtedy na tamtej ziemi były przepustka do śmierci. Mówiły: *Jestem Żydem. I nie pomagaj jasne włosy, niesemićkie rysy twarzy. Ich smutek przywoływał śmierć. Prowokował ją. Z takimi oczami ludzie szli do gazu.*

Josef ocknął się z zadumy. Czas do synagogi na piątkowe modlitwy. A potem do domu. Pustego. Właśnie ta pustka wypędzała go w każdy piątek na ulicę Jerozolimy. Chodził po nich nastluchując dźwięków zbliżającego się szabat. Odgłosów dochodzących ze sprzątanymi mieszkaniami: mycia podłóg, polerowania świeczników, prasowania obrusów, czyszczenia naczyń. Wdychał zapachy zwiastujące jego przyjście. Miesza duszonego z fasolą i ziemniakami na Misgav Ladach, a słodkiej chałki na Shoni Halachot. Przylgądał się wychodzącym z mykwy. Obserwował ostatnie nerwowe zakupy. Wielu kobietom przypominało się w ostatniej chwili, że jeszcze coś jest im potrzebne. A sklepy zamykane o 16-tej otwarte zostaną dopiero w niedzielę rano. Sprzedający chcąc pozbyć się towaru, który może się przez te dni zepsuć (banany, melony...) na godzinę, dwie przed zamknięciem sklepu obniżają znacznie ceny. Niektóre klientki specjalnie czekają na ten moment, by zaoszczędzić kilka szekli.

Josef rozmawia często z ludźmi, których spotyka podczas piątkowych spacerów. Zna wiele osób z żydowskiej dzielnicy starego miasta. Słucha jak stary Mosze opowiada o ostatnich zamieszkach pod bramą Damaśską, a Benjamin o swojej chorej nodze. Rozmawia z nimi o polityce Szamira i o tym, że hamis tego dnia jest nie do zniesienia. Kłóć się, które z win produkowanych z winogron dostarczanych przez winnice Judei jest najlepsze. „Carmel”, „Ashqelon” czy „Cremisan”. Rozprawia o podpaleniu przez Arabów lasów na Górze Tabor i o tym, że wielu z nich straciło dzieci czy wnuki na jednej z wojen jakie były w tym kraju. Małej Ester Josef zwierza się, że jego ulubione kwiaty to lilie polne — anemony. Słuchając głosów swego żydowskiego świata nie pozostaje głuchy na inne. Słyszcząc muezina wzywającego mużulmanów do modlitwy, z wierzchołka minaretu, zastanawia się czasem, czy Bilal pierwszy muezin islamu miał głos do niego podobny. Przed wybuchem intifady chodził do arabskiej dzielnicy starego miasta. Obserwował Arabów, piątkowy ruch wokół meczetów, rozmawiał z arabskimi dziećmi handlującymi pocztówkami. Chodząc Via Dolorosa przylgądał się chrześcijańskim modlącym się przy każdej stacji drogi krzyżowej.

Dowiedział się od znajomego lekarza, że nieleczymy z

Korespondencja własna

wyznawców tej religii zdarza się w Jerozolimie coś, co lekarze określają jako syndrom jerozolimski. Człowiek, który zostaje tym dotknięty jest pewien, że spotkał Jezusa na jednej z uliczek starego miasta. Spotkanie to sprawia, że jest w szoku i trafia do szpitala. Atmosfera tego miasta, gorący klimat tej ziemi i ludzie z twarzami proroków sprzyjają, by wyobraźnia pielgrzyma czekającego na cud w Ziemi Świętej płała mu czasem niespodzianki. Od wybuchu powstania Josef nie chodzi do dzielnicy arabskiej. Mógłby to być jego ostatni spacer.

Niekiedy w piątki przed synagogą Josef spotyka starego rabina mówiącego przypowieściami. I tym razem Joszuwa widząc go zapytał słowami Baal Szem Towa: „Co to znaczy kiedy ludzie mówią, że prawda idzie przez świat?” Nie czekając na odpowiedź dokończył: „To znaczy, że zewsząd ją wyrzucają i że musi wędrować dalej”. Josef uśmiechnął się i pomyślał, że stary ma niestety rację. Modlitwa w synagodze. Podniosły nastroj. Radość z co tydzień odnawianej wiezi Izraela z Bogiem. Słowa Tory kierowane do zgromadzonych. Śpiew. Czas sakrum wyłączony z naturalnego biegu rzeczy. Potem jeszcze krótkie rozmowy przed synagogą i wszyscy rozchodzą się do domów. Do stołu nakrytego białym obrusem będącego w tym dniu ołtarzem w rodzinie żydowskiej. Do świec zapalanych przez panią domu i modlitwy odmawianej nad winem przez głowę rodziny. Do radości płynącej ze wspólnie spożywanej wieczerzy.

A wszystko to poprzedzone jest oczekiwaniem na pojawienie się trzech gwiazd na niebie — znaku, że szabat się zaczął. Josef wraca powoli do domu. Pieszko. Z nastaniem szabat komunikacja żydowska przestaje funkcjonować aż do soboty wieczór. Przed otwarciem drzwi dotyka mezuzy przybitej po prawej stronie framugi. Nie spieszy się z wejściem do środka. Wie, że nikt na niego nie czeka. Siada przy stole. Zapala świecę. Patrzy w okno. Łzy spływają mu po twarzy pełnej zmarszczek. W piątkowe wieczory samotność jest dla niego ciężarem tak wielkim, że myśli o śmierci nie przeraża go, lecz w pewnym sensie uspokaja. W takie wieczory przychodzi mu do głowy myśl, których nazajutrz się wstydi. Dlaczego pozostał wierny tej dziewczynie z Polski, którą kochał dawno temu? Dziewczyńnię, którą od lat przychodził mu na myśl widok dymiących kominów. Czemu świadomie zdecydował się na samotność? Josef doskonale zna odpowiedź na te pytania. Powodem był strach. Wtedy po wojnie panicznie bał się pokochać kogoś, kogo mógłby utracić. Oddzielał się od świata tworząc wokół swojej osoby jakiś dystans. Mur, przez który trudno było się komuś przebić. W takie wieczory czasami żałuje swojego wyboru.

Jednak dziś jest już za późno. Nic się nie zmieni. Trzeba do- trwać do końca. Wykorzystać czas, który jeszcze pozostał. Jutro gdy na niebie pojawią się trzy gwiazdy skończy się szabat. Na ulice Jerozolimy i innych miast Izraela wyjadą samochody. Dworce autobusowe ożyją. Turysty znów zagnają przemierzając się z miasta do miasta szukając świętych miejsc swoich religii. Otwarte zostaną sklepy. Ludzie wrócą do codziennych zajęć. Josef do pisania swej książki. Jego smutne oczy napełnią się znowu blaskiem.

(Dokończenie ze str. 3)

zumenia przyrodzonych cech człowieka, nie był materialistycznym wymysłem filozofów połowy XIX wieku.

— Rządy chadeckie odnoszą sukcesy gospodarcze. Z realizacji jakich założeń i idei sukcesy te wynikają?

— Dla chrześcijańskiej demokracji praca nie jest towarem i nie podlega ona, tak jak chciałoby tego niektórzy, prawom rynku. Wpływa ona z wartości człowieka i powinna otrzymać specjalną opiekę ze strony społeczeństwa i państwa. Rezultaty pracy muszą dawać człowiekowi pełne zadowolenie. Zadowolenie moralne, gdyż praca oznacza realizację tendencji twórczych tkwiących w człowieku; zapewnią zarobek, który pozwala człowiekowi rozwijać się, utrzymać rodzinę, wychowywać dzieci.

Druga rzecz to sprawa własności. Własność to nie jest, jak mówi liberalowie, prawo użycia i zużycia. Własność jest częścią dobra całego narodu. Własność to władanie dobrem wspólnym. Oczywiście własność przynosi zyski temu, kto ją posiada, ale nie

Dwunaste z dziesięciu

może być ona użyta ze szkodą dla innych. Powinna być wykorzystana w sposób, który sprzyjałby realizacji dobra wspólnego. Dlatego też jednym z hasł chadeckich jest uwłaszczenie mas, to znaczy rozprowadzenie własności wśród najszerszych rzesz społecznych, stworzenie gospodarki, która uwzględniłaby także rozwój małych, rodzinnych warsztatów rzemieślniczych i chałupniczych.

Reformę prywatyzacyjną w Polsce rozpoczęto w sposób niezbyt zgodny z naszymi zasadami — od wielkich obiektów przemysłowych. Dla robotnika jest właściwie obojętne, czy pracuje on u fabrykanta, w spółce akcyjnej z tysiącami akcjonariuszy, czy w przedsiębiorstwie państwowym. Dla niego ma znaczenie, jak przedsiębiorstwo jest prowadzone, czy daje dochody, gdyż od te-

go zależy jego własna pomyślność. Prywatyzację należy zaczynać od dołu, powinna ona objąć najszersze masy. Ważne jest bowiem, aby lokator, sprzedawca i robotnik poculi, że mieszkają i pracują na swoim.

— Dzięki częstym podróżom i kontaktom zagranicznym może Pan spojrzeć na Polskę z zewnątrz. Proszę powiedzieć, jak Zachód ocenia polskie przemiany, jak ocenia je zachodnia chadecka?

— Bardzo często podkreślamy, że daliśmy innym przykład do zrzucenia komunizmu — daliśmy, być może. Ale należy przypomnieć słowa kardynała Wyszyńskiego, że Polacy potrafili dla Polski umierać, a powinni nauczyć się dla niej żyć.

Walka, jaką toczyła „Solidarność”, była walką „przeciw”, teraz powinniśmy nauczyć się kreować wartości, być „za”. Chodzi m. in. o stworzenie programu. Zachód tego programu nie widzi, nie widzi tego programu chrześcijańska demokracja.

Rozmawiał

JANUSZ MICHALCZAK

Współczesne „wędrowki ludów“

(Dokończenie ze str. 1)

migrantów a nielegalnie 300—450 tys. Podobne liczby podaje się dla Hiszpanii. Nawet w Japonii jest 150—300 tys. nielegalnych imigrantów, a szacuje się, że do końca tego stulecia Japonia będzie miała 2,7 mln stanowisk pracy więcej, niż sama może obsadzić.

Średnia płaca — ponad 1,4 mln zł

Jak informuje Główny Urząd Statystyczny w listopadzie br. przeciętne wynagrodzenie w 5 podstawowych działach gospodarki narodowej (bez wypłat z zysku) wyniosło 1.400.274 zł w stosunku do października nastąpił wzrost o 10,3 proc. (PAP)

AGENCJA poszukuje lokalu w centrum na biuro Zachodniej Kompanii Lotniczej (lokal sklepowy). — Oferty 45625 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. g-45625

DUŻY dom w Węgrcach — sprzedam. Czarnogórska 1/35. g-45644

TV zachodni. — gwarancja — sprzedam. 66-31-26. g-45638

ZATRUDNIĘ mężczyznę do pracy w handlu, może być rencista. Oferty 45616 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. g-45616

POSZUKUJĘ lokalu na magazyn — około 50 m², okolice Krakowa. Tel. 48-16-80, (15-19). g-45615

ZAMIEŃIĘ 126 p — maj 1990, na 4-dziwny. Tel. 44-83-25. g-45669

SYRENE 105 po remoncie silnika — sprzedam tanio w całości lub na części. Tel. 21-89-78, po 19. g-45659

SPRZEDAM M-4, 59 m², superkomfortowe, 21-85-57, po 19. g-45623

UWAGA! Szkoły i Przedszkola! — Wszawicę, pchły i inne robactwo tępię skutecznie. Tel. 48-06-37, 47-54-06. g-45709

GARAŻU dla „malucha” w Krakowie poszukuję. — Zgłoszenia — tel. 22-44-55, (17-19). g-45742

SKAWINA — własnościowe, trzy-pokojowe 60 m² (parkiet, filizy) — zamienię na mniejsze. Tel. 76-23-97. g-45743

SPRZEDAM silnik ze skrzynią biegów, tamę, przednią oś do „Stara 200”. Tel. 66-69-62. g-45648

FLIZOWANIE — tel. 66-77-89. g-45649

MEBLOSIANKI, pralki automatyczne, piec gazowy automatyczny, kołuch damski — sprzedam. 34-98-91. g-46001

W 1989 r. ponad 1,3 mln osób wyemigrowało z krajów Europy Środkowej i Wschodniej, w tym 720 tys. osób pochodzenia niemieckiego, połowa z dawnej NRD, reszta z Polski i krajów wschodnioeuropejskich. 150 tys. osób należących do mniejszości etnicznych i religijnych opuściło ZSRR. Z tego kraju emigracja nasiliła się w sposób bardzo wyraźny; o ile w ciągu ostatnich 5 lat Związek opuściło 700 tys. osób, to w pierwszych 10 miesiącach br. już 335 tys. Obywateli ZSRR emigrują do Izraela, Niemiec, USA, Grecji, Australii, Kanady i Finlandii.

W Genewie zastanawiano się nad rozwiązaniami problemu. Surowe restrykcje nie są dobrą polityką; na całym świecie jest już 30 milionów robotników-emigrantów, w sytuacji mniej lub bardziej nielegalnej.

Irak czuje się mocny

(Dokończenie ze str. 1)

zwoleniu zakładników. Przeciwno temu wnioskowi głosowało jedynie 15 deputowanych.

Husajn oświadczył, że zatrzymanie sił obcych obywateli w Iraku spełniło już swoje zadanie, polegające na zapobieżeniu amerykańskiemu atakowi. Obecnie — stwierdził Husajn — siły irackie w Kuwejcie są wystarczająco silne, by odeprzeć każdą agresję.

Ciesząc się z zapowiedzi zwolnienia przez Bagdad wszystkich zakładników, rząd prezydenta Busha martwi się, że najnowsze posunięcie Saddama Husajna może doprowadzić do powstania sytuacji, w której Stanom Zjednoczonym będzie trudniej użyć siły zbrojnej przeciwko irackiemu agresorowi w Kuwejcie, jeśli prezydent Iraku nie zechce się stamtąd wycofać.

Prezydent Bush, uprzedzając

wszelkie spekulacje, powiedział, że USA będą nadal wznagać presję wojskową na Saddama Husajna, w dalszym ciągu obstając przy całkowitym i bezwarunkowym wycofaniu się Iraku z Kuwejtu.

PAP też pił?

Litr spirytusu „Remoff” proponowano polskiemu kontrahentom po 2,31 DM, natomiast 40 proc. wódka tej marki, była do nabycia w hurcie za 1,62 DM. Oferty tego typu spływały do Krakowa poprzez łączę teleksowe krakowskiego Oddziału Polskiej Agencji Prasowej. Ujawniono ostatnio plik tego typu dokumentów, z których wynika, że krakowski oddział rządowej agencji informacyjnej służył za skrzynkę kontaktową w aferze „sznapsgate”.

Ogłoszenia Ekspresowe

„MALUCHA” — 1985 — sprzedam. — 34-36-91. g-46002

SPRZEDAM 1 tonę blachy — trapezowej, więzów dachową. Tel. 76-10-91. g-45650

APTEKA — kierowniczkę, recepturzystkę, faszowaczkę — przyjmę. — Oferty 45653 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. g-45653

SPRZEDAM mieszkanie własnościowe, spółdzielcze, 3 pokoje z kuchnią. Os. Na Stoku, tel. 11-71-69 — dzwonić po 16. g-45699

DACIA — kolor do wyboru — sprzedam. Tel. 34-50-14. g-45732

MAŁY lokal sklepowy lub część większego w okolicach Rynku Głównego lub Drogi Królewskiej — wydzierżawię. — Wysoki czynsz. Tel. 48-56-55. g-45780

KUPIĘ psa szczeniaka kuddatego kundelka. Tel. 21-13-63. g-45684

SPÓŁKA zatrudni krawcowe posiadające własne maszyny do szycia. Tel. 12-31-91, (9-16). g-45790

ŁADE — sprzedam. 43-72-50 — wieczorem. g-45696

NIKON F-4, 4 obiektywy, flesz — wszystkie nowe — sprzedam 24,5 mln. Tel. 34-52-21, po 17. g-45644

SUPER VHS — Videofilmowanie — sluby i inne zlecenia. Tel. 48-01-95. g-45665

DZIAŁKI rekreacyjne — sprzedam. Tel. 76-35-95. g-45627

VIDEOFILMOWANIE. Tel. 21-63-86. g-45630

DACIE, 1981, po kapitalnym remoncie — sprzedam. — Wiadomości: Tarnów, tel. 21-25-19, po 18. g-46001

KAROSERIE Fiata 125 p. przed malowaniem — sprzedam. Tarnów tel. 22-29-42. g-45699

SKODA 120 L, silnik po remoncie. Tel. 43-15-37. g-46069

SPRZEDAM przedpłatę „malucha” — odbiór grudzień, styczeń. — Tel. 55-33-54 — wieczorem. g-44985

UAZ — sprzedam. Tel. 34-56-18, po 10. g-45693

ZAPOROŻEC, 1988 — sprzedam. Tel. 11-75-02. g-45430

REGAŁY metalowe, magazynowe — pilnie sprzedam. Oferty 45654 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. g-45654

PAN Henryk z zakładu fryzjerskiego, św. Filipa — zaprasza swoich Klientów na ul. Starowiślna 78. g-45583

KUPIĘ mieszkanie, segment w Krakowie lub nieduży dom Myślenice — Zarabie. Tel. 220-141. Oferty 45879 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. g-45879

POSZUKUJĘ mieszkania z telefonem. Tel. 22-36-39. g-45699

SPRZEDAM Skodę 105 S — rok pr. 1983, tel. 47-16-64. g-45778

ZESTAW chłodniczy 480 l. — sprzedam. Tel. 12-78-86. g-45729

RESTAURACJA zatrudni: kucharza (może być rencista) i prezentera dyktokowego. Warunki do uzgodnienia. Krynica, tel. 29-96. g-45130

SYLWESTROWE tkaniny — sprzedam hurtowo. Sklep, Kościuszki 17, tel. 55-93-49. g-45914

SPRZEDAM roczny „Polonez” — Truck”, przebieg 29.000 km — stan idealny. Tarnów, tel. 21-83-85, 22-05-82. g-45913

MITSUBISHI Galant, 1988 — sprzedam. Tel. 66-89-10. g-45762

SPRZEDAM BMW 323, X/1983 rok, wszystkie dodatki, cały oszpejrowany, felgi aluminiowe, dodatkowo obniżone sprężyny, stan idealny. — Tarnów, tel. 21-83-85, 22-05-82. g-45913

UKŁADAM filizy. Nowy Sącz — tel. 267-82, po 15. g-45723

DOMY jednorodzinne, stan surowy — sprzedam. — Oferty 45654 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. g-45654

„SERWAL” przyjmie kuśnierzy, kucharzy, samodzielnych krawców. — Kraków, ul. Pyłasińskiego 11 — tel. 66-00-88, wewn. 472. g-45871

DOM na obrzeżach Krakowa, położony wyżej — kupię. Oferty, 45690 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. g-45690

SPRZEDAM kamienie dwupietrowe w Krakowie, ul. Felicjanek 27, Długa 21. Oferty „Prasa” Nowy Sącz, Narutowicza 6, oferta nr 126. g-45723

SPRZEDAM zakład krawiectwa konfekcyjnego wraz z produkcją. — Tarnów, tel. 21-78-54. g-45912

SPRZEDAM stębnówki „Dirkopp” dwugłówny, overlock „FFAF”. Tarnów, tel. 21-78-54. g-45912

SPRZEDAM — parkiet bukowy, futrzaki do Poloneza. Tel. 55-26-85. g-45763

ELEKTROMECHANIKA samochodowego przyjmę do pracy — ul. Emaus 27. D-2207

KAMERA video Hitachi — sprzedam. Tel. 44-48-67. D-2205

SPRZEDAM działkę budowlaną — uzbrojoną Michałowice II 32 — koło Krakowa. sg-41094

SPRZEDAM Rank Ksero 660. — Tel. 48-27-16. sg-45152

SPORT ♦ SPORT ■ SPORT ♦ SPORT ■ SPORT

O sytuacji w polskiej piłce...

Wczoraj w Ośrodku Przygotowań Olimpijskich w Warszawie odbyło się spotkanie poświęcone sytuacji w polskiej piłce nożnej. Organizatorami tej pożytecznej imprezy byli: COS, PZPN i KDS.

Podczas kilkugodzinnej dyskusji poruszono wiele problemów nurtujących nasz futbol. Najwięcej emocji wywołała sprawa reorganizacji II ligi. Dziennikarze działacze i trenerzy zastanawiali się nad przyszłością polskiego piłkarstwa w kontekście zmieniających się realiów ekonomiczno-prawnych. Sporo czasu poświęcono kwestii profesjonalizacji futbolu.

W spotkaniu uczestniczyli m. in. prezes PZPN Jerzy Domański, wiceprezesi: Kazimierz Górski, Bogdan Zeidler, Józef Wiśniewski i Zygmunt Stachura, sekretarz generalny Marek Pietruszka.

przewodniczący Wydziału Zagranicznego Stefan Speczik, przewodniczący Rady Trenerów Ryszard Kulesza, szkoleniowcy reprezentacji seniorów Andrzej Strejlau i Lesław Cmikiewicz, trener drużyny olimpijskiej Janusz Wójcik i trener drużyny 18-latków Wiktor Stasiuk.

Obecny był także dyrektor Centralnego Ośrodka Sportu Jerzy Dachowski, który mówił o nowych zasadach działalności COS.

Dziś tylko zasygnalizowaliśmy niektóre wątki dyskusji. Szerzej o poruszanych problemach napiszemy w poniedziałkowym numerze „Dziennika”. (JeFi)

SPRINTEM

Δ ŁÓDŹ. W meczu I ligi siatkarek ŁKS przegrał z Budowlanymi Toruń 0:3.

Δ MINSK. Polscy piłkarze ręczni zremisowali z Białorusią 29:29.

Δ BOLONIA. W pokazowym meczu tenisowym Edberg (Szwecja) przegrał z Canne (Włochy) 5:7. 6:2. 3:6.

Borg znów trenuje...

Jeden z najsłynniejszych tenisistów w historii, 34-letni Björn Borg (Szwecja), który zapowiedział powrót na korty, trenuje codziennie od kilku miesięcy. Włoski menedżer Cino Marchese twierdzi, że 5-krotny triumfator Wimbledonu robi imponujące postępy w grze. Być może wystąpi on w maju w międzynarodowych mistrzostwach Włoch.

Pracowite dni hokejowej kadry

Trwa przerwa w rozgrywkach ligowych hokeistów, kadrowicze przygotowują się do międzynarodowych występów. Zaczynają od kadry „A”, która w perspektywie ma start w mistrzostwach świata w Zagrzebiu (oczywiście w grupie „B”). Obecnie kończy się zgromadzenie w Oświęcimiu i wybrańcy trenerów Leszka Lejczyka i Jerzego Mruka pakują torby i wyjeżdżają do Francji, gdzie w Reims w dniach 11 i 12 bm. dwukrotnie grać będą z reprezentacją Francji.

Trenerzy nie podjęli jeszcze decyzji, kto wystąpi we Francji, ale na zgromadzeniu w Oświęcimiu przebywało 25 zawodników, w tym z naszego makroregionu tylko trzeci z Podhala: Robert Szopiński, Jacek Zamojński i Jacek Szopiński. Natomiast uznanie w oczach selekcjonerów znalazło m. in. aż 5 hokeistów Naprzodu oraz 3 z GKS Tychy i 2 z Górnika 1920 Katowice (I).

Kadra „A” po powrocie z Reims rozpocznie kolejne zgromadzenie w Warszawie, po którym w dniach 25 bm. — 4 stycznia wystąpi w dwóch turniejach: w Niemczech i Szwajcarii.

Teraz kilka słów o kadrze „młodzieżowej”, która przygotowuje się w Janowie do występu w młodzieżowych mistrzostwach świata (też gr. „B”), które w dniach 26 bm. — 5 stycznia rozgrywane będą na dwóch polskich lodowiskach w Tychach i Oświęcimiu.

Po zgromadzeniu w Janowie ekipa prowadzona przez trenerów Eugeniusza Imiołczyka i Tadeusza Bujara przenosi się do hotelu „olimpijskiego” w Oświęcimiu. Tam będzie trenować już do czasu występów w mistrzostwach. Obecnie trenerzy nie wyselkcjonowali jeszcze reprezentacji i w treningach kadry bierze udział aż 30 zawodników w tym z Podhala — Piotr Chlebda i Paweł Gil oraz z Cracovii — Ryszard Tyrała, Grzegorz Bigos, Dariusz Musiał, Artur Doskoć i Piotr Matlakiewicz.

Kto z nich dostąpi zaszczytu gry w drużynie narodowej „dwudziestolatków” — zobaczemy. Jedno jest pewne, impreza ta zapowiada się interesująco. Jednocześnie będzie sprawdzianem organizacyjnym działaczy z obydwu miast. (F)

Najwięcej emocji pod koszem

Bieżący weekend będzie bogatszy w wydarzenia sportowe od poprzedniego. Mamy tu oczywiście na myśli tylko rozgrywki I-ligowe. Krakowscy sympatycy gier zespołowych nie powinni się nudzić...

Najwięcej emocji będzie chyba pod koszem. Ciekawie zapowiadają się mecze w Nowej Hucie, gdzie zajmujący piąte miejsce w tabeli mężczyzn Hutnik najpierw podejmować będzie znajdujący

się na szóstym miejscu Zastal, a potem wicelidera Lecha. Szczególnie trudne zadanie czeka „hutników” w spotkaniu z poznaniakami... O wiele łatwiejsze rywalizację miała Wisła-Totus. Czwarta drużyna w lidze pań powinna sobie bez problemów poradzić z outsiderem tabeli Włókniarzem Białostok.

Do ciekawego meczu dojdzie w lidze siatkarek. Będąca na trzecim miejscu Wisła-Hortex zmierzy się u siebie z okupującym szóstą lokatę Kolejarzem Katowice. Czy „wiślaczki” potrwają dobrą passę i odniosą kolejny zwycięstwo? (fil)

Zagrają w MP...

We Fryszaku k. Rzeszowa odbył się strefowy turniej „Przełomu Sportowego” w tenisie stołowym. W każdej grupie wiekowej rywalizowało po 18 dzieci. Oto najlepsze lokaty krakowian (na pierwszym miejscu dziewczęta): rocznik 1980 i młodsi: 1. E. Skrzypek, 4. J. Jaszczyński, 2. L. Jurek, 4. K. Plenkowski (wszyscy Prądnickanka), rocznik 1978—79: 1. W. Matus (Bronowianka), 3. A. Felpel, 4. H. Kowalczyk, 2. B. Zawadzki, 4. R. Dudek, rocznik 1977: 2. J. Wójcik (wszyscy Prądnickanka), 3. M. Kręciak (Wanda). Wszyscy ci, którzy zajęli pierwszą bądź drugą lokatę zakwalifikowali się do mistrzostw Polski.

Na Długą Polanę

Na Długiej Polanie koło Nowego Targu istnieją już doskonałe warunki narciarskie, nie gorsze niż w Tatrach. A wyciąg jest czynny i nie ma do przejazdu kosztuje tylko 15 tys. zł, a zniżkowy 10 tys. zł.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 5 grudnia 1990 r. zmarł nagle w wieku 64 lat

JÓZEF PALLY

emerytowany długoletni pracownik Krakowskiego Przedsiębiorstwa Budowy Pieców Przemysłowych, były więzień obozów koncentracyjnych.

Rodzinnie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia. Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 10 grudnia o godz. 11.30 na cmentarzu w Podgórzu.

Dyrekcja, Zakładowe Organizacje Związkowe oraz koleżanki i koledzy z KPBP

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 7 grudnia 1990 r. zmarł nieodżałowanej pamięci nasz Kolega

JERZY GROCHAL

długoletni pracownik, członek Rady Nadzorczej, dobry Kolega i prawy człowiek.

W Zmarłym straciłszy ofiarnego i oddanego nauczyciela wielu pokoleń jubilerskich.

Rodzinnie Zmarłego składamy wyrazy serdecznego współczucia. Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 11 grudnia o godz. 11.45 na cmentarzu w Grębalowie.

Rada Nadzorcza, Zarząd NSZZ „Solidarność”, koleżanki i koledzy „Imago-Artis” SPRA w Krakowie

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że zmarł

mgr TADEUSZ PUSTELNIK

były długoletni i ceniony pracownik PPDKO „Chemadex” w Krakowie, serdeczny Kolega i szlachetny Człowiek.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 10 grudnia, o godz. 11 na cmentarzu Rakowickim.

Rodzinnie Zmarłego składamy wyrazy najgłębszego współczucia.

Dyrekcja, Rada Pracownicza oraz koleżanki i koledzy z PPDKO „Chemadex” w Krakowie

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 4 grudnia 1990 roku odszedł od nas niespodziewanie nasz serdeczny Kolega, wieloletni pracownik Teatru Ludowego

ś. ↑ p.

HENRYK JARGOSZ

MISTRZ FRYZJERSTWA I PERUKARSTWA

jeden z ostatnich przedstawicieli pokolenia rzemieślników teatralnych, oddanych całym sercem swojej pracy i sztuce teatru. Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 11 grudnia o godz. 10.15 na cmentarzu w Grębalowie.

Naszym koleżankom Elwirze Jargosz i Lidii Jargosz-Porębie składamy wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci Meża i Ojca.

Dyrekcja i Zespół Teatru Ludowego

Uniwersytet Jagielloński z głębokim żalem zawiadamia, że dnia 5 grudnia 1990 r. zmarła w Krakowie emerytowana docent, doktor habilitowany UJ

ZOFIA LENKIEWICZ

urodzona 12 lutego 1920 r. we Lwowie, była kierownik Zakładu Zoopsychologii i Etologii Zwierząt w Instytucie Biologii Środowiskowej UJ, członkini Komisji Biologicznej Krakowskiego Oddziału PAN, członkini Komisji Ochrony Zdrowia Społecznego Sekcji Biometeorologicznej Krakowskiego Oddziału PAN, odznaczona Krzyżem Kawalerskim Polonia Restituta i Złotym Krzyżem Zasługi.

Nauka polska i Uniwersytet Jagielloński traci w Zmarłej wybitnego przyrodnika, zoopsychologa i etologa, wychowawcę wielu pokoleń biologów, Człowieka niezwykle skromnego, prawego i życzliwego, oddanego naszej Uczelni.

Msza św. zostanie odprawiona w kościele św. Katarzyny w Krakowie w poniedziałek 10 grudnia o godz. 11.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 10 grudnia o godz. 13.30 na cmentarzu Podgórskim.

Rektor i Senat Uniwersytetu Jagiellońskiego
Dziekan i Rada Wydziału Biologii i Nauk o Ziemi
oraz Instytut Biologii Środowiskowej UJ

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 6 grudnia 1990 roku zmarła tragicznie nasza Koleżanka

ś. ↑ p.

mgr inż. BRYGIDA BIELECKA

wieloletni pracownik naukowy naszego Instytutu.
Pogrzebeni w smutku i żalu

Dyrekcja
Instytutu Inżynierii Sanitarnej i Ochrony Środowiska
Politechniki Krakowskiej
oraz koleżanki i koledzy

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 7 grudnia 1990 r. zmarł nagle w wieku 50 lat

ś. ↑ p.

JERZY GROCHAL

ukończony Syn, Brat, Mąż, Tatusz.

Msza św. żałobna odprawiona zostanie na cmentarzu w Grębalowie we wtorek, 11 grudnia o godz. 11.45, po czym nastąpi odprawienie Zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku.

Pogrzebeni w wielkim smutku i bólu

MATKA, BRACIA, ŻONA I SYNOWIE

STANISŁAW GDULA

ADWOKAT

zmarł nagle w dniu 5 grudnia 1990 r. przeżywszy lat 67, o czym zawiadamia pograżona w smutku

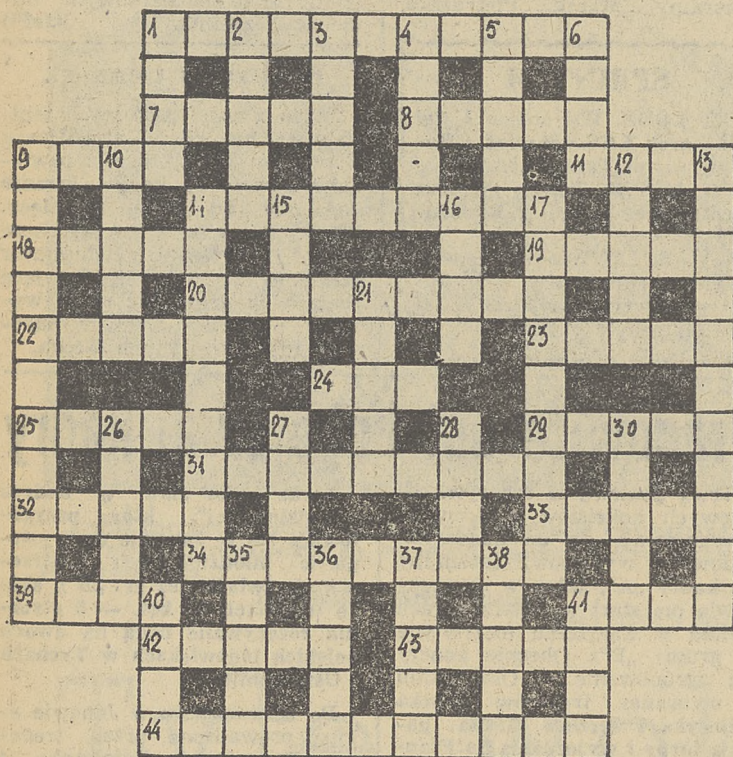
ŻONA Z CORKĄ I RODZINA

Uroczystość pogrzebowa i msza św. odbędzie się w kaplicy cmentarza Rakowickiego, w dniu 13 grudnia o godz. 12. Rodzina uprasza o nieskładanie kondolencji.

KRZYŻÓWKA

ze sponsorem (nr 35)

Dziś dwie nagrody po 100 tysięcy złotych funduje Spółdzielnia Pracy „EL-MECHANIKA”



Poziomo: 1. pantofelek, 7. królowa buszu, 8. po obiedzie, 9. małe, 11. hotel z cenzurem, 14. właściciel dużego obiektu wytwórczego, 18. w niej wioślo, 19. Trzech Wieszczów, 20. przy użyciu promieni X, 22. dookoła osi, 23. ostatni król Troi, 24. koleżanka Burka, 25. jeden z mieszkańców RPA, 29. fundator prestiżowej nagrody, 31. zmówienie jej wystarczy na ugotowanie jajka na miękko, 32. twórca znanego słownika, 33. często wbrew nazwie tak nazywamy przykrywkę, 34. ulic popłatanie, 39. niejedyn na ulicy z towarami, 41. psa cieszy, 42. bicz na narkomana, 43. filuternego noska ozdoba, 44. potrawa, którą dana kuchnia się szczydzi.

Pionowo: 1. koszulka, która zrobiła karierę, 2. tam zaczęto organizować panhelleńskie igrzyska, 3. wieje, 4. Tadeusz dla Zosi, 5. dzika kaczka zajął się, 6. miejsce popisów Nawratilowej, 9. najbliższy ciału, 10. zaleta, 12. płyną sobie, 13. nikt nie ma na nią recepty, 14. zapaska, 15. psia willa, 16. sama pogoda, 17. celem zatamowania krwawienia, 21. na hasło, 26. przezorny kierowca zawsze ją w bagażniku ma, 27. niemowlę króla ptaków, 28. Marek nimi handlował, 30. rodzaj murzyńskiej gitary, 38. miasto obwodowe w zachodniej części Ukrainy, 36. węgierskie wino o wielowiekowej tradycji, 37. himalaistom kraj znany, 38. siódme, 40. fokopodobny, 41. grono winne.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 33

Poziomo: 1. dwuznacznik, 6. biodro, 7. stół, 9. beret, 10. złot, 11. bory, 12. cięciwa, 14. krytyk, 15. Albert, 16. lazaret, 17. spaniel, 20. cetyna, 23. siłacz, 24. analiza, 25. Nysa, 26. piec, 27. Rugia, 28. kanapa, 29. listwa, 30. kartoflanka.

Pionowo: 1. Drohobycz, 2. zdobnik, 3. aparycja, 4. zastawa, 5. Kaiope, 6. bezokolicznik, 8. krystalizacja, 12. cytryna, 13. Albania, 18. iranistka, 19. poligraf, 21. tasznik, 22. antrakt, 23. szpalta.

SERWIS INFORMACYJNY ■ SERWIS INFORMACYJNY

Ceny złota

Firma Handlowa „Łodziński”

● KALWARYJSKA 36. SPRZEDAŻ. 4 dukaty: 1,9 mln, 5 rubli: 0,5 mln, 100 koron: 4 mln, 1 dukat: 0,48 mln, 20 franków: 0,91 mln. Łańcuszki srebrne od 19 do 161 tys. zł, komplety srebrne z turkusami: do 1 mln, markizy z onyksami: 0,5 mln, zestaw sztućców srebrnych: 6 mln, pierścienie ze szmaragdem 1,12 mln zł, złom srebra szmaragd 0,999-1750 zł, próby 0,800: 1250 zł za 1 gram.

● SZEWSKA 15 i SZEWSKA 19. SKUP. 100 koron: od 3,4 do 3,5 mln, 5 rubli: od 0,37 do 0,40 mln, 10 rubli: od 0,75 do 0,82 mln zł, złom próby 0,583: 63 tys. zł za 1 gr.

● RYNEK KLEPARSKI 13. SKUP. 10 rubli: 0,82 mln, 5 rubli: 0,41 mln, 1 dukat: 0,37 mln, 4 dukaty: 1,52 mln, 10 dol.: 1,6-1,7 mln zł, 20 dol.: 3,2-3,4 mln zł, złom próby 0,583: 63 tys. zł za 1 gr.

● WISŁA 10. SKUP. Sztabka 100 gr próby 0,999: 11,2 mln zł, 10 rubli: od 0,82 do 0,85 mln zł, 4 dukaty: od 1,35 do 1,55 mln zł.

W kantorach

● WIELOPOLE 3 („Wielopole”), dolary: 9680-9800, marki: 6600-6700, bony: 9350-9500. Punkt czynny od 9 do 22.

● RYNEK GŁÓWNY 9 („Rensans”), dolary: 9750-9850, marki: 6600-6720, bony: 9370-9450.

● GARBARSKA 14 („Va Bank”), dolary: 9700-9850, marki: 6580-6720, bony: 9350-9470, szylingi, tylko skup: 910 zł.

● RYNEK GŁÓWNY 6 („Student Service”), dolary: 9750-9850, marki: 6600-6700, bony: 9370-9450.

● SŁAWKOWSKA 3 („Juventur”), dolary: 9700-9800, marki: 6600-6700, bony: 9300-9470.

Firma Handlowa „Łodziński”



● RYNEK KLEPARSKI 13, dolary: 9700-9850, marki: 6540-6720, bony: 9350-9470.

● KALWARYJSKA 25 i KALWARYJSKA 36, dolary: 9650-9780, marki: 6530-6670. Przy większych transakcjach kantory dodają regrek elektroniczny!

● RYNEK KLEPARSKI 6, dolary: 9700-9850, marki: 6520-6700, bony: 9350-9500.

● WISŁA 10, dolary: 9650-9850, marki: 6520-6720, bony: 9300-9450.

EL-MECHANIKA-Co.

Kraków, ul. Łazarza 13

oferuje

w sklepie firmowym
telefon: 21-15-14

- ◆ Pełny asortyment anten TV i osprzęt (zwrotnice, symetryzatory, wzmacniacze, maszty, kabel symetryczny)
- ◆ Apteczki samochodowe, autobusowe i specjalistyczne
- ◆ Ergometry rehabilitacyjne i do badania sprawności organizmu ludzkiego
- ◆ Regulatory temperatur 0-40°
i od 0-1600°

WYNIK LOSOWANIA

W dniu 5 bm. odbyło się w redakcji komisyjne losowanie nagród wśród uczestników, którzy nadesłali prawidłowe rozwiązania krzyżówki ze sponsorem nr 33.

Nagrody po 100 tysięcy złotych wylosowali:

ALINA SPORNA — Kraków, ul. Komandosów,
MARZENA BIELECKA — Proszowice, ul. 1 Maja.

Pieniądze prześlemy pocztą.

Ponadto dwie nagrody ufundowane przez firmę „SODIF-POL” w Krakowie (ul. Szlak 65, tel.: 22-57-40) wylosowali:

1 parę rajstop francuskiej firmy „Gerbe” — MALGORZATA PRUSIEWICZ — Kraków, ul. Komandosów,

1 parę rajstop francuskiej firmy „Gerbe” — EWA NOWAK — Kraków, ul. Meissnera.

Zainteresowane osoby prosimy o przybycie do redakcji (ul. Wielopole 1, II p. w godz. 11-16) w celu odebrania nagród.

Rozwiązanie krzyżówki nr 35 prosimy nadsyłać do następnej soboty, tj. 15 grudnia (decyduje data stempla pocztowego) pod adresem Redakcji „Dziennik Polski”, ul. Wielopole 1, 31-072 Kraków, z dopiskiem na kopercie „Krzyżówka”, załączając kupon konkursowy.

KUPON KRZYŻÓWKI ZE SPONSOREM NR 35

Bądź zdrowszy

Czym się bawić?

Wprawdzie Mikołaj odwiedził już naszych milusińskich, ale czeka nas przecież jeszcze Gwiazdka i w związku z nią decyzja, co też powinno znaleźć się pod choinką. O tym, czym się bawić powinny nasze pociechy, rozmawiamy z psychologiem mgr ELŻBIETĄ BASTER-ŻELECHOWSKĄ.

— Jakie cechy powinna mieć zabawka, aby dobrze służyć dziecku?
— Zaczniemy od tego, że powinna być dostosowana do wieku dziecka. To, ile ono ma lat wyznacza z grubsza pole działania przy zakupie zabawki, ale nie limituje go ściśle. Dziecko powinno otrzymywać do rąk zabawki, wymagające nieco większego wysiłku umysłowego niż ten, o jaki je posiadamy. Trzeba jednak uważać, by zabawki nie przekraczały znacznie tej granicy — mogą być wówczas powodem frustracji i innych nieprzyjemnych konsekwencji.

— Czy zabawki muszą być dobrane także do płci dziecka?

— Do płci i do jego indywidualnych zainteresowań. Zainteresowania dzieci zróżnicowane są nie tylko ze względu na płeć ale i temperament, stabilność uwagi, zajęcia domowników itp. Dzieci spokojne wolą zabawki „do siedzenia”, ruchliwe — „do biegania”, dziewczynki — to, chłopcy — tamto, itp. Rozwijamy i umożliwiamy zabawę zgodnie z upodobaniami dziecka. Próbuje jednak przy tym wzogodnie i poszerzyć krąg zainteresowań poprzez dostarczanie zabawek „z innej beczki” oraz sensowne włączanie ich do ulubionej tematyki dziecka.

— Na co jeszcze trzeba zwrócić uwagę?

— Bardzo ważne jest, aby zabawka była bezpieczna — wykonana z plastycznego materiału, starannie wykończona (bez zadziórów, gwoździ) i — a może nawet przede wszystkim — zrobiona z tworzywa nie toksycznego (ważny atest Sanepidu).

— Często obserwujemy, że dziecko bawi się jakimś przedmiotem, nawet niekoniecznie zabawką, w sposób według miary dorosłych niezgodny z jej przeznaczeniem...

— Dzieci mają przebogata wyobraźnię, nieporównywalną z naszymi dorosłymi możliwościami w tym zakresie. Zabawka może dawać pole do popisu tej wyobraźni, dobrze więc, by była wielofunkcyjna (np. kločki, lalka szmaciana lub inna) dająca możliwość elastycznego jej odkształcania, nie narzucająca ograniczonej możliwości zastosowania. To oczywiście jeszcze nie wszystko, o czym powinni pamiętać rodzice...

— ...i dlatego wrócimy jeszcze do tej rozmowy.

Rozmawiała: BARBARA ROTTER

Poznajmy ich bliżej

LILIANA CAVANI



wznosić znajomość. Obecnie Cavani jest już dobrze po pięćdziesiątce, urodziła się w Carpi w rejonie Emilia. Po uzyskaniu doktoratu z filozofii i studiach filmowych podjęła pracę jako dziennikarka telewizyjna, od razu stając się znana ze swych kontrowersyjnych filmów o II wojnie światowej. Ta kontrowersyjność weszła jej w krew, stała się drugą naturą, która sprawia, że Cavani zawsze ociera się o skandal.

Francuski reporter opisał ją jako miłą, „słodką” blondynkę, noszącą na szyi medalik z Matką Boską, ale jednocześnie energicznie zaciągającą się papierosem i mówiącą językiem kumpła z baru na rogu... Z młodości wyniosła niechęć do Marksas, ze studiów — zainteresowanie Nietzschem i Freudem (skonkretyzowane w filmie „Poza Dobrem i Złem”). Odeszła z telewizji z przyczyn ideologicznych i nie chce robić filmów politycznych, ale takie, w których „próbuję wyjść poza proste definicje”. Antygone („Kanibale”, 1969) i św. Franciszka z Asyżu (dwukrotnie — 1972 i 1988) przedstawiła jako zmodernizowanych kontestatorów, a już w osłupienie wprowadziła świat „Nocnym portierem”, ukazując obóz oświeceniści poprzez grę erotyczną kąpieli i ofiary. Relatywizm moralny plus artystyczna prowokacja to domena Liliany Cavani.

Na ekranach — premierowe „Pożegnanie jesieni” naszego rodzimego chowu. To nam przypominało, że w r. 1970 nad scenariuszem z tej powieści Witkacego pracowała... włoska reżyserka Liliana Cavani. Nie tu miejsce na dociekanie, dlaczego zajęła się owym opracowaniem i jakie były jego dalsze losy — dobra to natomiast okazja, by

Światowe nowości wydawnicze

Wszystko do odkrycia

Podtytuł szkiców Dominique Woltona brzmi: „Krytyczna teoria telewizji” i wyjaśnia wszystko. Praca Woltona wnosi cenny wkład w dziedzinę tak dziś ważną jak socjologia środków masowego przekazu. Mass media, w szczególności zas telewizja, nazywane są „czwartą władzą”. Ile w tym jest prawdy? Jakże mechanizmy nimi sterują i jakie są mechanizmy odbioru programów telewizyjnych? Nie ma ciagle pełnej, naukowej odpowiedzi na te pytania. Wszystkie kolejne prace — od Mac Luhana poczynając — stanowią tylko rodzaj kolejnych przyczynków, podczas gdy istota tematu czeka ciagle na ostateczne sformułowanie. Dominique Wolton opierając się na francuskich doświadczeniach, snuje własne refleksje na temat wpływu telewizji na życie i odwrotnie, Wolton wystrzega się skrajności. Jego zdaniem, błędem byłoby zarówno przecenienie roli szklanego ekranu, jak i zupełne jego niedocenianie. Wpływ tak, ale ograniczony — zdaje się mówić autor. Telewizja zmienia życie, określa postawy odbiorców, ale sama także im ulega i ewoluje pod wpływem biegu czasu i wydarzeń. Wolton stawia w sumie więcej pytań, niż udziela odpowiedzi, ale może to właśnie dowodzi rzetelności tego autora. Czy więc telewizja jest elementem demokracji, czy odwrotnie — manipulacji politycznej? Tu także Dominique Wolton odpowiada niejednoznacznie. Wygląda na to, że w dziedzinie telewizji wszystko pozostaje do odkrycia.

(LE MONDE)

Dominique Wolton: „Eloge du grand public” (Pochwała szerokiej publiczności), eseje. Wyd. Flammarion, Paryż 1990. Str. 319. Cena 119 F.

Oglądane u sąsiadów

20 lat później

W 1966 roku film Claude Leloucha „Kobieta i mężczyzna”, uhonorowany Złotą Palmą w Cannes był prawdziwą rewelacją sezonu. Sympatyczny bohaterowie, feeria barw i pejzaży, atrakcyjne zdarzenia, wreszcie upadająca ucho muzyka Francisca Lai’a — wszystko to przedstawione i opowiedziane z nerwem i doskonałym wyczuciem rytmu. Wydawało się (całkiem słusznie), że oto pojawił się pierwszy film artystyczny dla najszerzej widowni. Trudno się dziwić, że Lelouch, często w ostatnich latach krytykowany, postanowił jeszcze raz sprzedać to, co kiedyś cieszyło się takim wzięciem. W filmie „Mężczyzna i kobieta: 20 lat później” główne role swoich modeli powtórzył raz jeszcze Anouk Aimee i Jean-Louis Trintignant. Zdziwiliacze — niewiele się zmienili. Jemu przyszyła dekoracyjna broda, jej parę zmarszczek.

Obecny film Leloucha składa się jakby z dwóch filmów. Jeden opowiada o ponownym spotkaniu tych dwojga, zapamiętanych z normandzkiej plaży i hoteliku. Drugi jest historią kręcenia fabularnej fikcji, najpierw o nich a potem o człowieku, który uścisnął zamaśkować zabójstwo. W tym pierwszym filmie odnajduje się wiele scen i nastrojów, które tak urzekły publiczność w 1966 roku. Może gdyby Lelouch zaufała całkowicie swoim aktorom i skupił się całkowicie na nich potrafiłby poruszyć widzów ukazaniem tła jego się jeszcze po 20 latach uczucia. Reżyser poszedł jednak inną drogą. Sam stworzył scenariusz a właściwie pozyskiwał go z różnych kawałków. Pomysł jest tu taki, że można by nimi okraść kilka filmów. Pokazane razem nie tworzą niczego przekonującego. Widać, że umiar i skupienie to dla Leloucha zbyt mało. A szkoda, bo tak ich brakuje na ekranach.

JACEK PEUKERT

„Un homme et un femme”, Francja, 1986.

Może jesteś spadkobiercą?

MACZYTA Jan ur. w 1922 r. w Sanoku, s. Teodora i Ewy z d. Fediw, zmarł w 1988 r. w m. Rodez, we Francji.

PANEK Marianna c. Franciszka i Katarzyny z d. Pagacz. ur. w 1904 r. we wsi Kupidaj (prawdopodobnie Kupido w b. woj. wileńskim), zmarła w 1988 we Francji.

PIETROWSKI Stanisław ur. w 1912 r. zmarł w 1989 we Francji. Zamieszkiwał w m. Laigues.

RZEZNIK Stefan ur. w 1914 r. w Brzeźnie, zmarł w 1989 r. w m. Morange we Francji.

RZEZNIK Justyna z d. Styńska ur. w 1916 r. w Bolanowicach (b. woj. lwowski), zmarła w 1989 r. we Francji.

CHMURA Antoni (Antoni) ur. w 1903 r., zmarł w 1989 r. w Kanadzie. Poszukiwani są: bratanek Bolesław Chmura i żona bratanka Halina Chmura.

MAJER Hans ur. w 1909 r. w Michowicach, zmarł w RFN. Był żonaty z Celiną z d. Huber. Związek małżeński został zawarty we Wrocławiu w dniu 15 listopada 1935 r.

PISCHKE Elisabeth ur. w 1907 r. w Kwidzynie, zmarła w RFN.

Przelicznik banku PeKaO (eksport wewnętrzny)

	1 dolar	0,74
Australia	100 szylingów	9,22
Austria	100 franków	3,14
Belgia	100 koron	16,90
Dania	100 marek	26,99
Finlandia	100 franków	19,24
Francja	100 drachm	0,55
Grecja	100 peset	1,02
Hiszpania	1 florén	0,57
Holandia	100 yenów	0,74
Japonia	1 dolar	0,83
Kanada	100 funtów	0,14
Liban	100 koron	16,60
Narwegia	100 escudo	0,65
Portugalia	100 marek	64,90
RFN	100 franków	73,35
Szwajcaria	100 koron	17,31
Szwecja	100 franków	3,14
Luksemburg	100 funtów	0,03
Turecja	1 funt	1,90
Wielka Brytania	100 lirów	0,83
Włochy		

Ceny walut krajów RWPG z turystyczną dopłatą (w gotówce)

BULGARIA: 1 lewa — 685,5 zł	RUMUNIA: 1 lej — 73 zł
CSRF: 1 korona — 211 zł	WĘGRY: 1 forint — 163,5 zł
	ZSRR: 1 rubel — 123,5 zł

EXBUD EXBUD EXBUD EXBUD EXBUD EXBUD

AKCJE

Zarząd Spółki
Akcyjnej
EXBUD
informuje

Od 30 listopada
do 21 grudnia 1990 r.
trwa publiczna sprzedaż
akcji naszej firmy

- Oferta obejmuje 450 tysięcy akcji spośród miliona wyemitowanych
- Cena jednej akcji wynosi 112 tys. zł
- Akcje sprzedaje się w pakietach po pięć sztuk
- 30 listopada dziennik „Rzeczpospolita” opublikował prospekt emisyjny zawierający wszelkie informacje o naszej spółce
- Profesjonalne zarządzanie firmą, szerokie kontakty międzynarodowe, wielomiliardowy majątek zabezpieczają Wasze oszczędności i gwarantują wysokie dywidendy

ZAMÓWIENIE NA AKCJE		FORMULARZ	
1. Nazwisko (lub nazwa dla osób prawnych):		KOWALSKA	
Imię:		MARIA	
2. Dokładny adres do korespondencji:		KONOPNICKA 5H55	
		KRAKÓW 31-526	
3. Status prawny:		4. Nr identyfikacyjny	
-osoba fizyczna zamieszkała w Polsce.....	☒ 01.....	18 257422	
-osoba prawna mająca siedzibę w Polsce.....	☐ 02.....		
-osoba fizyczna zamieszkała za granicą.....	☐ 03.....		
-osoba prawna mająca siedzibę za granicą lub osoba prawna mająca siedzibę w Polsce kontrolowana pośrednio lub bezpośrednio przez podmiot zagraniczny.....		☐ 04.....	
5. Firma (nazwa) spółki, której akcje kupuję (-my):		EXBUD SA 004	
6. Ilość akcji, którą kupuję (-my):		25	
7. Cena jednej akcji:		112000	
8. Kwota wpłaty na akcje (cyframi):		2800000	
(słownie): dwa miliony osiemset tysięcy złotych			
Ja niżej podpisany oświadczam niniejszym, iż zapoznałem się z treścią oferty łącznie z warunkami, określonymi w prospekcie. Oświadczam, iż kupuję wymienioną wyżej ilość akcji wyrażając zgodę na wszystkie postanowienia umowy, w szczególności dotyczące uprawnienia Skarbu Państwa do odstąpienia od umowy lub sprzedania mi (nam) mniejszej ilości akcji, niż zamówiłem. Podpis <i>Kowalska</i> Osoba prawna lub fizyczna zamawiająca akcje w imieniu innej osoby musi przedstawić pisemne pełnomocnictwo do ich zakupu. Pracownicy punktu przyjmowania zamówień udzielają informacji dotyczących aktualnej wartości obligacji Skarbu Państwa.			
DO WYPEŁNIENIA PRZEZ BANK:			
9. Kwota wpłaty na akcje (cyframi):		2.800.000	
		w gotówce zł: 66400	
		w obligacjach zł: 2433600	
10. Wyszczególnienie i całkowita wartość złożonych obligacji Skarbu Państwa:			
2504951025049511			
05.90 41.90		Ilość obligacji: 2	
11. Kolejny numer przyjętego		Pieczełka punktu przyjmującego zamówienia	
w danym dniu zamówienia:			
12. Kod oddziału			
lub agencji banku:			
13. Data:			

Na terenie Polski południowo-wschodniej zamówień i wpłat na akcje „EXBUDU” można dokonywać w następujących placówkach:

Bank PKO SA, O/Kraków,
30-960 Kraków, Rynek Główny 31;
ekspozytura: ul. Bracka 1 a, tel.
22-04-14

Bank PKO SA, O/Nowy Targ,
34-400 Nowy Targ, al. Tysiącle-
cia 44.

Bank PKO SA, O/Rzeszów,
35-959 Rzeszów, ul. Marchlews-
kiego 16

Bank PKO SA, O/Tarnów,
33-110 Tarnów, pl. Kazimierza Wiel-
kiego 34

Bank PKO SA, A/Dębica, 39-200
Dębica, ul. Głowackiego 35
Bank PKO SA, A/Gorlice,

**38-300 Gorlice, ul. Obrońców Sta-
lingradu 11**
Bank PKO SA, A/Krosno,

38-400 Krosno, ul. Gomułki 90

**Bank PKO SA, A/Nowy Sącz,
33-300 Nowy Sącz, ul. Jagiellońska 50 a**

Bank PKO SA, A/Przemysł,
37-700 Przemysł, ul. Jagiellońska 7

Bank PKO SA, A/Sanok, 38-500
Sanok, ul. Kościuszki 3

Bank PKO SA, A/Zakopane,
34-500 Zakopane, ul. Gimnazjalna 1

Bank Śląski, O/Bielsko I, 43-301
Bielsko-Biała, pl. Chrobrego 1

Bank Śląski, O/Cieszyn, 43-400
Cieszyn, ul. Mennicza 1

Bank Śląski, O/Czechowice-
Dziedzice, 43-322 Czechowice-

Dziedzice, ul. 1 Maja 2
Bank Śląski, O/Pszczyna.

43-200 Pszczyna, ul. Bankowa 1
Bank Śląski, O/Ustroń, 43-450

Ustroń, ul. 22 Lipca 6

Ponadto zamówienia i wpłaty na akcje są przyjmowane w siedzibie EXBUDU — oddział Kraków, ul. Dobrego Pasterza 118, tel. 12-07-90.

EXBUD EXBUD EXBUD EXBUD EXBUD EXBUD

Kupić akcje EXBUDU to znaczy

stawać się codziennie bogatszym!



PRACA

SZKOŁA językowa, zatrudni lektorów języka angielskiego. Tel. 22-50-53, wieczorem. g-44660

POTRZEBNA ekspedientka do sklepu z odzieżą — może być rencistka, emerytka. Szczegółowe oferty 44818 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POSZUKIWANI rzeczoznawcy z uprawnieniami do wystawiania certyfikatów z zakresu malarstwa, antyków, porcelany, militariów, Biuro Pośrednictwa, Wiślna 10, od 11 do 15. g-44812

INŻYNIER mechanik, język niemiecki, po powrocie z kontraktu podejmie ciekawą pracę, niekoniecznie w zawodzie. Oferty 44981 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

NAUKA

JĘZYK niemiecki dla początkujących. Tel. 47-29-43 (poniedziałek — piątek). g-44973

KUPNO

KUPIĘ Góla. 21-15-96. g-44679

KUPIĘ garaż w okolicy Ujejskiego. 21-93-56. g-44776

MEBLE, antyki, również do remontu. Tarnów, tel. 22-19-89. g-039194

SPRZEDAŻ

SPRZEDAŻ Syrenę R-20, telewizor czarno-biały. Tel. 12-40-33, wewn. 109. g-44674

SPRZEDAŻ nową zamrażarkę szufladową, radziecką, rynny dachowe, haki. Tel. 47-19-21. g-44672

FIAT 126p, 1988 — sprzedam. Tel. 55-22-68, (8 — 15). g-44657

KOMBAJN zbożowy + prasa „Class RFN” — sprzedam. Oferty 44640 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

TELEWIZOR czarno-biały, mało używany Unita T-6105 — sprzedam. Tel. 44-30-59. g-44636

CEOWNIK 100 (1,6 t) — sprzedam. Oferty 44631 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

FUTRO i kapelusz karakulowe, brązowe oraz kochy włoski — sprzedam. Tel. 33-35-41. g-44622

MEBLE, „czarne” — eksportowe, szafy segmentowe — sprzedam. Tel. 34-42-54. g-44857

VIDEOKAMERA Fisher 8 mm, oraz Philips pilnie sprzedam. Tel. 22-20-11, wewn. 411. g-44821

PRASKI ręczna sprzeda Spółdzielnia „Informatyka”, ul. Szewska 21, II p., tel. 21-14-81. g-44804

SPRZEDAŻ autobus Jelcz, przerobiony na ciężarówkę, w całości lub na części, na chodzie, silnik po remoncie kapitalnym — Mercedes 240 „przejściówka”. Józef Siudek, Kraków, Heleny 10/27. g-44801

COMMODORE 64 — sprzedam. Tarnów, tel. 22-01-69. g-44778

SPRZEDAŻ futro selskińskie. Tel. 33-25-66, wieczorem. g-44744

GARAŻ blaszak 5 x 3 m, ocynk, z transportem, montaż u klienta. Tel. 66-98-12. g-44740

SPRZEDAŻ przenośny piecyk kaflowy 38 x 47 x 127 cm. Tel. 33-20-63. g-44733

NORKI sprzedam. 12-95-30. g-44714

VOLKSWAGEN bus diesel. Tel. 66-36-55. g-44707

SURÓWKA radziecka dobrze krusząca, szer. 90 cm, cena 3.400. Łódź, tel. 51-98-88, wieczorem. g-44799

ENCYKLOPEDIA Britannica — sprzedam, Warszawa 19-74-99. k-6345

SPRZEDAŻ kopiarkę prof. 18/24, pentaksonix, Flektogon 50, sonnar 180, statyw — nowe, znaczki pocztowe Polska 1945 — 1990, zbiór Jan Paweł II, Nowy Sącz, Rynek 3, „Fotografika”. z-125

SPRZEDAŻ pianino. Tel. Tarnów 21-78-28. ta-039195

TOKARKE TUE 40/150 — sprzedam. Tel. 33-28-30. g-45095

PERKUSJE nową — sprzedam. Wiadomość: Dębica, ul. Wojska Polskiego 14, tel. 47-43. ta-039183

TANIO sprzedam Peugeot 505 srd. r. 1982, Wiadomość: Mokrzycka 437, Brzesko, tel. 323-31, wewn. 254. ta-039184

SPRZEDAŻ mechaniczny wózek inwalidzki typ Duo 4/1, prod. 86. g-44932

KOLOR 26" zachodni — tanio. 56-15-26. g-44893

SPRZEDAŻ cykliniarkę, narzędzia, materiały, przyczepę campingową. Tel. 66-95-65. g-44888

STRAGANONAMIOTY — sprzedaż. Kraków, ul. Brzozowa 17 (oficyna). g-44880

LOKALE

MIESZKANIE superkomfortowe 50 m², telefon, w Nowym Targu — sprzedam. Wiadomość, tel. 620-74, od poniedziałku (16-24). Oferty 44668 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

WŁASNOŚCIOWE M-3 (49 m²), zamieszkanie na większe. Tel. 44-39-75. g-44625

KUPIĘ kawalerkę i garaż. Tel. 55-29-46. g-44710

MIESZKANIE w okolicy ul. Brodowicza, Pilotów — kupię. Oferty 44970 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

DUŻE mieszkanie na peryferiach do wynajęcia. Oferty 44979 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

CELEM stworzenia szczęśliwego zacisza domowego, otoczenia gór, lasów oddam piętrowy dom komfortowy. Tylko wykształceni. Oferty: Dziennik Polski, ta 39189 Tarnów, ul. Krakowska 12.

KRYNICA Górski Własnościowe M-4 sprzedam lub zamienię na Trójmiasto. Tel. 35-96. s-8

DWUPOKOJOWE na większe. 37-92-34. g-45328

KRAKÓW-Sródmieście — wynajmę 2 pokojowe mieszkanie z telefonem i garażem. Tel. 37-18-65. Oferty ta 039192 Dziennik Polski, Tarnów, ul. Krakowska 12. ta-039192

MIESZKANIE własnościowe w Śródmieściu Zabrze 65 m², piec, telefon — sprzedam, Wiadomość, tel. 66-32-51. g-44889

LOKALU na rzemiosło w okolicach Nowej Huty poszukuję. Oferty 44872 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAŻ — dom, stan surowy zamknięty, 25 km od Krakowa, mieszkanie 2 pokoje, kuchnia, telefon. Tel. 12-64-62. g-44693

MAŁA działka w Krakowie — kupię. Oferty 44858 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SPRZEDAŻ dom i pole orne 1,20 ha w Łazanach koło Gdowa, Wiadomość: tel. grzecz. Nowe Brzesko 49. g-44708

DOM drewniany sprzedam. Oferty 44965 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

DOM 300 m² stan surowy — sprzedam. Skotniki 182. g-45032

SPRZEDAŻ działki budowlane, Wiadomość: Nagaweczyna 222, 39-200 Dębica, tel. 14-26. ta-39187

CENTRUM Muszyny! Do wynajęcia dom piętrowy o pow. 300 m², nadający się na działalność handlowo-usługową. Oferty 122 „Prasa” Nowy Sącz, Narutowicza 6.

DYREKCJA Domu Spokojnej Starości w Krakowie, ul. Wielicka 267, odda w dzierżawę dwie szklarnie z centralnym ogrzewaniem o powierzchni 210 m². Telefon 55-43-24. -6322

SPRZEDAŻ działkę budowlaną, 30 arów — gaj. Wiadomość: Nowy Sącz, plac Kolegacji 4. z-123

DOM stary, mały, na działce 5 a, nadający się do remontu, lub rozbudowy, z gotowym projektem, okolica ul. Zbrojarzy — sprzedam, cena 12 000 zł. Oferty 44916 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

KUPIĘ parcelę, małe mieszkanie, strych. Tel. 44-98-56. g-44909

USŁUGI

INSTALACJE elektryczne, tel. 34-24-10. g-44809

MONTAŻ boazerii. Tel. 66-32-38 (9-16). g-44730

SZYLDY, reklamy (także świetlne), aranżacja wnętrz, architektura. 11-83-41, 48-15-05. g-44963

CYKLINOWANIE, lakierowanie. Tel. 37-81-80. g-45369

NAGŁĄSNIANIE imprez weselnych wraz z obsługą. 48-01-95. g-45458

SZYLDY, reklamy, napisy. 55-06-88. g-45031

FLIZOWANIE, tel. 48-48-79. g-45260

TRANSPORT (3 tony) do RFN, konkurencyjne ceny, częste wyjazdy. Oferty 44933 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PORADY, pisanie podań, najszybciej załatwisz — Kraków, Krowoderska 28/3, tel. 33-46-92. g-44795

RÓŻNE

POSZUKUJE opiekunki do osoby niepełnosprawnej, za mieszkanie i wyżywienie. Tel. 37 99-00. g-44969

POSZUKUJE odbiorców koszul męskich, bluzek damskich. Łódź 87-46-36. k-6359

PROSZĘ Głorię Kossak o kontakt. Tel. 48-37 62. g-44934

DYSPONUJĘ prasą hydrauliczną (nacisk 50 t), poszukuję współnika z oprzyrządowaniem. Tel. 78-35-59. g-44798

WSPÓLNIKA do otwarcia zakładu remontowo budowlanego poszukuję. Oferty 44785 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

OBRONY PRAC DOKTORSKICH

W dniu 19 grudnia 1990 r. o godz. 12.15 w Instytucie Biologii Środowiskowej UJ, w sali Czytelni Biblioteki Instytutu Zoologii UJ, ul. M. Karasia 6, odbędzie się PUBLICZNA OBRONA ROZPRAWY DOKTORSKIEJ mgr **MALGORZATY KLONOWSKIEJ-OLEJNIK** pt.: „Płodność i morfologia jaj wybranych gatunków jętek (Ephemeroptera) z wód płynących Polski Południowej”.

Promotorem pracy jest doc. dr hab. **KAZIMIERZ WASYLIK** (UJ). Recenzentami są: prof. dr hab. **ANNA KRZYSZTOFOWICZ** (UJ) oraz prof. dr hab. **KRZYSZTOF JAJDŹEWSKI** (Uniwersytet Łódzki).

Egzemplarz pracy doktorskiej wraz z recenzjami znajduje się w Bibliotece Jagiellońskiej.

K-6417

W dniu 20 grudnia 1990 r. o godz. 11 na Wydziale Melioracji Wodnych Akademii Rolniczej im. Hugona Kołłątaja w Krakowie w sali nr 434 — Kraków, al. Mickiewicza 24/28 odbędzie się PUBLICZNA OBRONA ROZPRAWY DOKTORSKIEJ mgr inż. **WŁODZIMIERZA MIERNIKA** pt.: „Oczyszczanie ścieków z osadników w stawach biologicznych na przykładzie obiektu Trzyciąż” (do wglądu w Bibliotece Głównej AR Kraków — al. Mickiewicza 24/28).

Promotor: prof. dr hab. inż. **STANISŁAW POLAK** — AR Kraków.

K-6342

Rada Naukowa Instytutu Fizyki Jądrowej w Krakowie zawiadamia, że w dniu 20 grudnia 1990 r. o godz. 11 w sali Seminarijnej Zakładu V Kraków, ul. Kawiorów 26a, odbędzie się PUBLICZNA OBRONA PRACY DOKTORSKIEJ mgr **KRYSTYNY OLKIEWICZ** pt.: „Produkcja cząstek naładowanych w oddziaływaniach K⁺ Al i K⁺ Au przy pędzie 250 GeV/c.

Promotor: prof. dr hab. **ANDRZEJ ESKREYS** — IFJ.

Praca doktorska wraz z recenzjami do wglądu znajduje się w Bibliotece IFJ przy ul. Kawiorów 26a.

K-6300

PRZETARGI

Miejskie Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych w Krakowie, ul. Rakowiecka 26 ogłasza, że w DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO sprzeda:

1. wózek widłowy GPW-1005, nr fabryczny 14.I.04226, cena wywoławcza 6.000.000 zł
2. przyczepę jednoosiową dłuźcową, nr rej. KRF-710, cena wywoławcza 700.000 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 22.12.1990 r. o godz. 10 na terenie Bazy Transportowo-Sprzętowej przy ul. Reduty 1.

Wyżej wymienione sprzęty można oglądać na terenie Bazy w dniach 19—20.12.1990 r. w godz. 9—12.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie Przedsiębiorstwa najpóźniej w przeddzień przetargu.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyny.

K-6408

Nowosądeckie Przedsiębiorstwo Produkcji Leśnej „Las” w Nowym Sączu, ul. Wyczółkowskiego 6, sprzeda w DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO:

1. dźwig ZS-4, rok prod. 1973
2. wózek widłowy akumulatorowy typ WW 12-13
3. ciągnik „Ursus” C-360, rok prod. 1984
4. piłę poprzeczną
5. piłę wzdłużną prototyp, rok prod. 1982
6. samochód Żuk a-06, rok prod. 1985
7. samochód Żuk a-06, rok prod. 1983
8. wózek widłowy akumulatorowy zdekompletowany
9. zbiornik naziemny stalowy

Pojazdy i maszyny można oglądać:

- poz. 1—5: Nowy Sącz, ul. Wyczółkowskiego 6
- poz. 6: Zakład Produkcji Leśnej „Las” w Jordanowie, ul. Świerczewskiego 95
- poz. 7—10: Zakład Produkcji Leśnej „Las” w Białym Dunajcu, ul. Miłośników Podhala 1

Bliższych danych udziela Dział Techniczny Przedsiębiorstwa, tel. 221-04 i 217-11.

Przetarg odbędzie się w dniu 21.12.1990 roku o godz. 10 w siedzibie przedsiębiorstwa, Nowy Sącz, ul. Wyczółkowskiego 6.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie przedsiębiorstwa najpóźniej do godz. 9 w dniu przetargu.

W przypadku nie dościsła do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu i miejscu o godz. 12.

Sprzedający zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyny.

K-6411

Dziwiarska Spółdzielnia Pracy w Nowym Sączu sprzedaje w DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO:

- samochód osobowy Polonez, rok prod. 1984, nr rej. NSA 976, cena wywoławcza 15.000.000 zł

Samochód można oglądać w DSP w Nowym Sączu, ul. Kościuszki 2, trzy dni przed przetargiem w godz. 8—14.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej płatne w kasie DSP najpóźniej do godz. 9 w dniu przetargu.

Przetarg odbędzie się w dniu 21.12.1990 roku o godz. 10 w siedzibie DSP w Nowym Sączu, ul. Kościuszki 2.

W przypadku nie dościsła do skutku I przetargu, odbędzie się II przetarg w tym samym dniu i miejscu o godz. 12.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyny.

z-120

POLSKO-WŁOSKA SPÓŁKA „MARIA”

oferuje do sprzedaży

niezwykłe atrakcyjne towary produkcji włoskiej i szwajcarskiej między innymi:

- ▲ zabawki
- ▲ buty
- ▲ swetry
- ▲ kurtki
- ▲ spodnie
- ▲ ubrania i inne

Sprzedaż odbywać się będzie w naszym magazynie od 6 grudnia br. Kraków, ul. Wadowicka 8a, w godz. od 10 do 15.

Sprzedaż tylko dla hurtowni i dużych sklepów.

UWAGA KUPCY

ORAZ WSZYSTKIE OSOBY PROWADZĄCE DZIAŁALNOŚĆ HANDLOWĄ!

3 grudnia 1990 r.

otwarta została

w Krakowie, ul. Przybyszewskiego 45

HURTOWNIA ATRAKCYJNEGO DZIEWIARSTWA I OBUWIA importowanego z Włoch

ATRAKCYJNE CENY I WZORY.

ZAPRASZAMY OD GODZ. 8 do 16, TELEFON 37-22-09.

g-44578

PSS „SRÓDMIEŚCIE”

w Krakowie
informuje, że

została uruchomiona sprzedaż
artykułów chemicznych (farby, lakiery)
w Sklepie Nr 1-472, ul. Strzelców 4
ŻYCZYMY UDANYCH ZAKUPÓW!

ZAKŁAD KRAWIECKI

wyrób odzieży
skórzanej

Zapraszamy odbiorców, ul.
Elsnera 7, Azory, godz. 10—18

Hurtownia

„SZOP”

ul. Stocznikowców 5
tel. 56-53-05

poleca

szeroki

asortyment

towarów

z importu:

- kurtki
- swetry
- bluzki
- dresy
- pidżamki
- slipy
- kalesony
- biustonosze
- czapki
- szaliki
- rękawiczki
- rajstopy
- obuwie i inne

niskie konkurencyjne ceny

ZAPRASZAMY!

OKAZJA!

Od 10 do 20 grudnia
1990 roku

SKLEP

w Nowym Sączu
ul. Nawojowska 95

zaprasza na
premiową sprzedaż

oferując

- wózki dziecięce — krajo-
- meble pokojowe i kuchenne
- komplety wypoczynkowe
- stoliki RTV itp.

Kupon 5% bonifikaty.

ZAKŁAD USŁUG

PORZĄDKOWYCH

wykona
każdą pracę

jak:

- sprzątanie po remontach
- mycie okien itp.

w zakładach pracy

i u osób prywatnych

Tel. 43-44-87

poniedziałek—piątek

godz. 17—20

Oferty 44202 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

FIRMA

„WAMARK”

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 1 grudnia 1990 roku w Wiśle odeszła nagle od nas na zawsze, najukochańsza Mama i Babcia

ś. p.

WANDA DROHOCA

z domu Comi, urodzona 23 kwietnia 1913 r. w Lwowie, ostatnio zamieszkała w Węgrzech.

Msza św. żałobna zostanie odprawiona w poniedziałek 10 grudnia o godz. 13.30 w kaplicy na cmentarzu Kraków-Batowice, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłej do grobowca rodzinnego. Pogrzeb w żałobie i głębokim smutku

WNUCZKA Z MĘZEM, ZIEĆ I RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondoleń.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 5 grudnia 1990 r. po krótkiej i ciężkiej chorobie zmarł w wieku 64 lat

ś. p.

WIKTOR DERSTLING

ukochany Mąż, Brat i Wujek.

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w kościele św. Szczepana we wtorek, 11 grudnia o godz. 8.

Pogrzeb odbędzie się w tym samym dniu o godz. 14 na cmentarzu Rakowickim.

Pogrzeb w głębokim smutku

ZONA, SIOSTRA I RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 5 grudnia 1990 roku zmarł nagle, w wieku 64 lat, nasz kochany Kolega

ś. p.

JÓZEF PALLY

Uroczystości pogrzebowe odbędą się w poniedziałek 10 grudnia o godz. 11.30, na cmentarzu Podgórskim.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Koledzy z Klubu Byłych Więźniów Politycznych Obozu Koncentracyjnego Mauthausen

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 29 listopada 1990 roku zmarł

JERZY SZCZECIŃSKI

zastępca pracownika Krakowskiego Wydawnictwa Prasowego, W Zmarłym utruliśmy serdecznego Przyjaciela i Kolegę.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Koło Rencistów i Emerytów przy Krakowskim Wydawnictwie Prasowym

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 1 grudnia 1990 roku zmarł w wieku 91 lat

prof. mgr inż. JAN CZĄSTKA

emerytowany profesor Akademii Górniczo-Hutniczej im. S. Staszica w Krakowie, nestor polskiego przemysłu naftowego, wychowawca i Przyjaciół młodzieży.

Organizator i współtwórca Wydziału Wiertniczo-Naftowego Akademii Górniczo-Hutniczej, I Dziekan Wydziału Wiertniczo-Naftowego, autor ponad 100 publikacji, prac naukowych, odznaczony m. in. Krzyżami Oficerskim i Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Medalem Komisji Edukacji Narodowej, Złotą Odznaką „Zasłużony dla Górnictwa PRL”.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 10 grudnia o godz. 13.30 na cmentarzu Rakowickim w Krakowie.

Rodzinie składamy wyrazy głębokiego współczucia i żalu.

Rektor i Senat AGH
Dziekan i Rada Wydziału
Wiertniczo-Naftowego

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 4 grudnia 1990 roku zmarła tragicznie pielęgniarka

ś. p.

KRYSTYNA DRAK

Odszedł od nas człowiek prawy, wielkiego serca, wzór pracowitości i koleżeństwa, zawsze gotowa nieść pomoc potrzebującym. Uroczystości pogrzebowe odbędą się we wtorek 11 grudnia o godz. 13 na cmentarzu w Krakowie-Batowicach.

Rodzinie Zmarłej składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Dyrekcja i pracownicy
Przemysłowego Zespołu Opieki Zdrowotnej
„Nowa Huta”

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 1 grudnia 1990 roku zmarł w wieku 91 lat

ś. p.

prof. mgr inż. JAN JÓZEF CZĄSTKA

emerytowany profesor Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie, nestor, wybitny naukowiec w dziedzinie górnictwa nafty i gazu, wychowawca wielu pokoleń studentów i pracowników nauki, wspaniały człowiek o niezwyklej prawości i pracowitości, były wieloletni członek Rady Naukowej Instytutu Górnictwa Naftowego i Gazownictwa.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 10 grudnia o godzinie 13.30 na cmentarzu Rakowickim.

Dyrekcja, Rada Załogi i pracownicy
Instytutu Górnictwa Naftowego i Gazownictwa
w Krakowie, Krośnie i Warszawie

Koledze

lek. med. WIESŁAWOWI PĘDZIWIATROWI

i Jego Rodzinie składamy wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci Zony

koledzy i koledzy
z Oddziału
Chirurgii Ogólnej
Szpitala
im. E. Biernackiego

PRACA

NA etat (25 godz.) dobrego narciarza przyjmie Pałac Młodzieży, Krowoderska 8. sg-45206

PPH COTTON CLUB Kraków, Myśliwska 63, tel. 55-50-28, 66-26-38 zatrudni szwaczki.

Artykuły elektroinstalacyjne i gospodarcze

sprzedaż detaliczna
i hurtowa

KRAKÓW

ul. Grzegorzewska 25
g-44460

MATRYMONIALNE

AMERYKANKI poślubią Polaków! 120 ofert. — „ELITA” Kraków 65, skr. 71. g-44634

KUPNO

SKODĘ — kupię. 12-74-31. sg-45213

TV GRUNDIG

z gwarancją
szkujące ceny!

Ul. Karmelicka 21a
g-45071

SPRZEDAŻ

„OMEGA 2,3 D” — 1988 — sprzedam. Tel. 66-96-87.

ODSTĄPIE rozpoczęła adaptację strychu w centrum Krakowa. Oferty 45228 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

SPRZEDAM wyposażenie warsztatu stolarskiego z możliwością wynajmu lokalu. Oferty 45228 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

KOMPLETNE wyposażenie sklepu mięsnego i zakładu fryzjerskiego — sprzedam. Gorlice, telefon 35-149. g-156

SPRZEDAM Volvo 345 GL, przyjmuję zamówienia na każdy samochód zachodni. Cichów, tel. 35.

ŁAZIENKOWY PG-4, Antares - 23 — sprzedam — tel. 33-35-52.

OGŁOSZENIA EKSPRESOWE

Atrakcyjna wycieczka do Danii KOPENHAGA

9-13 stycznia 1991

tylko 1.600.000 zł

„SOVPOLDA”

Kraków

ul. Cybulskiego 2

Tel. 22-61-62

g-45440

Biurowo Geodezyjne

mgr inż. J. Klimczak

poleca swoje usługi

Tel. 33-48-00

g-45445

SPÓŁKA

poszukuje
akwizytorów

z samochodami
ciężarowymi i dostawczymi
z okolic Bochni
Tel. 44-37-65

CZĘŚCI samochodowe 126 p. 125, Polonez, Sklep Combex — Nowy Prokocim, ul. Winiarskiego 14.

SPRZEDAM tanio Zastawę r. 78. — Tel. 11-53-45, po 17.

„GLASS” — hurtowa sprzedaż szkła okiennego. — Tel. 37-42-67, 22-20-11, wewn. 101. g-159

PANASONIC nowy 37 cali, zamienie na przyczepę kempingową. — Tel. 22-89-94. g-43078

BLAMY karakulowe okazują się sprzedam. Nowy Sącz, 200-80. z-0091

Wielki Bal Sylwestrowy

organizuje

RESTAURACJA

„KMITY”

Nowa Huta

os. Piastów 24b

tel. 48-36-04

LOKALE

RZESZÓW — centrum! Garsoniera własnościowa, 25 m², zamienie na większe Kraków lub Nową Huta. — Tel. 48-05-67. g-44807

M-4 — zamienie na dwa oddzielne. Tel. 43-31-94, po 16.

MIESZKANIA, nieruchomości — pośrednictwo — mgr Koszek. Lea 8, poniedziałki, środy 10-17.

MAŁE, dwupokojowe, Kozłówek, zamienie na 3-pokojowe. 53-40-12. g-44048

LOKALU handlowego przy głównych ulicach poszukuję. — Tel. 48-17-67, oferty 42227 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

NIERUCHOMOŚCI

GARAŻ murowany na osiedlu Millennium — sprzedam. Nowy Sącz, telefon 267-50. z-0068

Mandarynki vegetę

poleca

„TEAMEX”

tel. 44-15-79

USŁUGI

DOMOFONY (podświetlane). 37-16-49. g-44665

ZABEZPIECZANIE drewna przed grzybami i owadami, zabezpieczanie ognioodporne drewna i tkanin — atesty. Warszawa 29-87-06.

ZAKŁAD instalacji sanitarnych — świadczy usługi z zakresu wykonawstwa i remontu sieci wod.-kan.-gaz. — Tel. 11-02-39.

KONSERWACJA samochodów — os. Krzesławice, ulica L. Kruczkowskiego 92a, 43-15-78. g-163

VIDEOFILMOWANIE. Tel. 43-15-51. g-158

COMPUTER — SERVICE Wadowicka 3 — 66-25-22, wewn. 286.

FLIZOWANIE — malowanie — tapetowanie. Tel. 44-60-45, 44-51-43.

RÓŻNE

GARAŻU na grudzień — poszukuję. — Tel. 66-96-87.

WESELE przyjęcia organizuję. — 48-36-04. g-45144

PRODUKCJA krawieckich noży tarzawych. — Łódź, Poznańska 51, 43-79-80. K-6037

Szwaczki do szycia dzianin

przyjmę

chętnie rencistki

i emerytki

tel. 12-13-07

ZŁECĘ wykonanie: reklamówek z nadrukami, upominków reklamowych, opakowań sklepowych. — Łódź, ul. Narutowicza 6 II p. tel. 204-49; 33-100 TARNÓW, ul. Krakowska 12, tel. 21-35-20. Ogłoszenia przyjmuje Biuro Reklam i Ogłoszeń — Kraków, ul. Petrowskiego 23, tel. 56-22-33.

MASAŻ — rehabilitacja. Tel. 55-40-12. g-44047

HURTOWNIA w Bielesku nawiąże współpracę z producentami dostawcami obuwia, konfekcji, art. spożywczych. Oferty 45309 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

OBRONY PRAC DOKTORSKICH

Rada Naukowa Instytutu Chemii Fizycznej PAN w Warszawie zawiadamia, że w dniu 19 grudnia 1990 r. (środa) w sali seminaryjnej Instytutu Katalizy i Fizykochemii Powierzchni PAN w Krakowie, ul. Niezapominajek, odbędzie się PUBLICZNE OBRONY ROZPRAW DOKTORSKICH:

— o godz. 10.30 mgra MARCINA CZERWENKI: „Elektrokatalityczne utlenianie diacetono-L-sorbozy do kwasu diacetono-2-keto-L-gulonowego jako sposób realizacji węglowego etapu syntezy Witaminy C”.

Promotor: prof. dr JERZY HABER (PAN Kraków).

Recenzenci: prof. dr EDWARD DUTKIEWICZ (UAM Poznań), prof. dr ZDZISŁAW ZEMBURA (AGH Kraków).

— o godz. 12.30 mgra URSZULI SZYBAŁSKIEJ: „Katalizatory do heterogenicznego przegrupowania Beckmanna oksymu cykloheksanonu do E-kaprolaktamu”.

Promotor: prof. dr JERZY HABER (PAN Kraków).

Recenzenci: prof. dr STANISŁAW MALINOWSKI (PW Warszawa), prof. dr JÓZEF WRZYSZCZ (PAN Wrocław).

ZAWIADOMIENIE

KIEROWNIK WYDZIAŁU ARCHITEKTURY
I BUDOWNICTWA
Urzędu Miasta Krakowa
Delegatura Nowa Huta

zawiadamia, że w związku z prowadzonym postępowaniem administracyjnym dot. ustalenia lokalizacji inwestycji pn. wodociąg wody surowej w Żesławicach na trasie od pompowni do Zakładu Uzdatniania Wody w Krzesławicach — zainteresowane strony mogą składać swoje uwagi i wnioski 12.12.90 r. w siedzibie Delegatury, os. Zgody 2, pok. 502, w godz. 9-14.



OBRACZKI • ŁAŃCUSZKI
PIERŚCIONKI • KOŁCZYKI
MONETY • SZTABKI
BYLANTY • KAMIENIE
SZLACHETNE • ZEGARKI
SZTUŹCE • PORCELANE • ANTYKI
DZIEŁA SZTUKI • OBRAZY

KANTORY WYMIANY WALUT

polecają „ŁODZIŃSCY”, Kraków,

ul. Pstrowskiego 36 i 25.

Życzymy Wesółych Świąt

CZY BYŁEŚ JUŻ W FIRMIE „REMEN”?
TYLKO U NAS! NAJTAŃSZE W KRAJU!

Szlifierki kątowe

oraz inne elektronarzędzia

BOSCH

Zamówienia przyjmuje oraz szczegółowych informacji udziela:
P.P.U.H. „Remen”, Biuro Handlu i Reklamy, 31-587 Kraków,
ul. Ciepłownicza 1a, tel. 44-21-77, wewn. 876, fax 48-19-89.

g-45289

OGŁOSZENIA EKSPRESOWE

BANK PRZEMYSŁOWO-HANDLOWY
w Krakowie

uprzejmie informuje

o kolejnym podwyższeniu oprocentowania — z dnem 5 grudnia 1990 r. — niektórych rodzajów depozytów.

Wkłady terminowe 12-miesięczne będą oprocentowane w wysokości 62% (poprzednio 60%) w stosunku rocznym, natomiast od wkładów 24-miesięcznych naliczane będą 63% odsetki (poprzednio 62%) w skali rocznej.

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-PRODUKCYJNE
„EUROMEX”

przyjmuje do pracy osoby

na stanowiska:

- głównego księgowego
- sekretarki (ze znajomością jęz. angielskiego)

Informacja w Zarządzie Przedsiębiorstwa w Krakowie, al. Powstańców W-wy 10, tel. 11-32-91, 11-87-33, wewn. 326.

PIRPCh „NAFTOBUDOWA”
w Krakowie

zatrudni pilnie

na korzystnych warunkach finansowych:

- ▲ z-cę dyrektora ds. ekonomicznych — głównego księgowego
- istnieje możliwość pomocy w uzyskaniu mieszkania
- ▲ księgowych z praktyką
- ▲ programistów do komputerów klasy PC

Warunki pracy do omówienia w Dziale Osobowym, ul. Rzeźnicza 13/15, tel. 21-51-33.

Najtańsze suknie

- ślubne
- komunijne
- okazjonalne
- producentów krajowych i zagranicznych

poleca

SKLEP

i

WYPOŻYCZALNIA

ul. św. Filipa 2

ZAPRASZAMY!

BUTY

DOBRY INTERES MOŻEMY ROBIĆ RAZEM

HURTOWNIA KRAKÓW
UL. FABRYCZNA 20A

- do wyboru 300 wzorów
 - stałe zaopatrzenie - 30 000 par
 - kredyty: 7, 21, 30 dni
 - szukamy stałych odbiorców
- PON - SOB 8 - 15
TEL 11-33-26 w. 52
11-35-70 w. 52
FAX 33-66-76
TLX 326501

„DZIENNIK POLSKI”. Wydawca: KWP „Prasa-Książka-Ruch”, Kraków, ul. Wiśna 2 (w likwidacji). ADRES REDAKCJI: 31-072 Kraków, ul. Wielopole 1, II p., TELEFONY: centrala 22-75-88, Redaktor Naczelny: Czesław T. Niemczyński. Telefony Redakcji: Sekretariat Odpowiedzialny 22-28-98 (od godz. 17 11-16-77); Dział Miejski 22-87-25; Dział Publicystów 22-07-12; Dział Łączności z Czytelnikami 22-95-92; Dział Sportowy 21-45-72 (od godz. 18 11-91-11); Redakcja Nocna 11-15-22. ODDZIAŁY REDAKCJI: 33-300 NOWY SĄCZ, ul. Narutowicza 6 II p. tel. 204-49; 33-100 TARNÓW, ul. Krakowska 12, tel. 21-35-20. Ogłoszenia przyjmuje Biuro Reklam i Ogłoszeń ul. Wiśna 2, 31-007 Kraków tel. 22-70-89 (za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada) oraz wszystkie biura ogłoszeń RSW „Prasa-Książka-Ruch” na terenie całego kraju. Prenumeratę ze zleceniem wysyłki za granicę przyjmuje Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw RSW „Prasa-Książka-Ruch” ul. Towarowa 28 00-953 Warszawa konto PBK XIII O/Warszawa 370044-1195-139-11. Szczegółowych informacji o prenumeracie zagranicznej i krajowej udzielają oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch”, oraz urzędy pocztowe. DRUK: Krakowska Drukarnia Prasowa, Kraków, al. Pokoju 3.

KRONIKA KRAKOWSKA

Spory o kamienicę ▲ Kiedy wojewoda dogada się z prezydentem? ▲ Centrum Kultury w Ryńku Głównym 25?

Jak długo można zwlekać z decyzją?

Ta kamienica nie ma szczęścia, choć paradoksalnie spowodowane jest to jej bardzo dobrym położeniem — w Ryńku Głównym 25. Problem polega jednak nie na braku chętnych, a raczej jest spowodowany ich nadmiarem. Jeszcze bowiem za poprzedniej władzy napływały poważne oferty, w tym dotyczące kupna całego obiektu, a walka o budynek rozgorzała ponad rok temu.

Mniej więcej jesienią grupy młodzieżowe rozmaitych oddziałów — poprzez okupację jeszcze nie gotowego w pełni obiektu (kończył się tam właśnie remont generalny) — usiłowały wymusić zmianę przysięgłego użytkownika. Pod presją akcji, a bardziej czasów, ówczesny prezydent przychylił się do tego, aby zamiast Centrum Kultury Młodzieży pod patronatem ZSMP — znalazło się tu miejsce dla „Stowarzyszenia 5 razy 5”, czyli młodych m. in. z Wolności i Pokoju, KPN-u, itd. Część pomieszczeń, na najwyższych kondygnacjach przydzielono Federacjom Sportu (które opuszczały budynek przy ul. Stolarskiej przeznaczony na konsulat RFN) — i jest to jak na razie jedyny „stały element” w tym gmachu. Kilka miesięcy temu admini-

stratorzy zostali się bez żalu z młodzieżą, gdyż ta wcale nie zamierzała — choć zawarła umowę — płacić czynszu i zaległości wyłożyła już ok. 25 mln złotych.

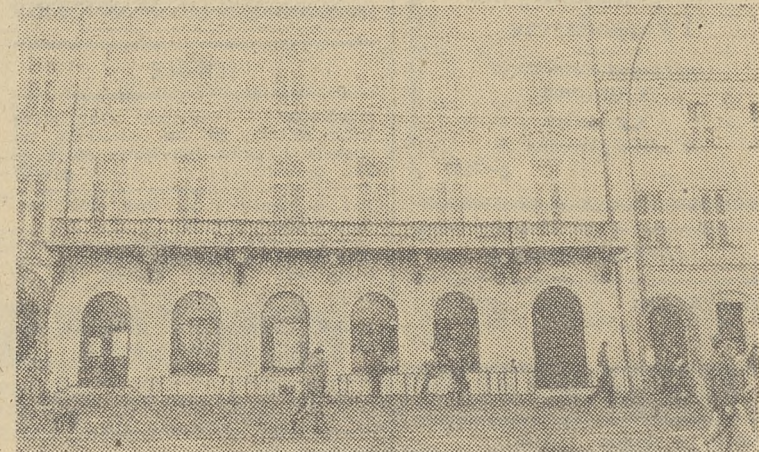
Dwa miesiące temu natomiast nastąpiło oficjalne przekazanie całego kompleksu i rzeczywiście jest o co walczyć. Budynek ma ok. 3,3 tysiąca metrów kwadratowych powierzchni — na co składają się m. in. sale pierwotnie przeznaczone na restaurację (i p.), kawiarnie (obszerne piwnice), Sala Wieczystego (ponad 200 m kw.), obrotowy reprezentacyjny hall, i kilkadziesiąt miejsc w hoteliku w oficynie. Mijają jednak tygodnie, a obiekt — z wyjątkiem sal zajętych przez sportowców — stoi pusty. Nie ma nadal decyzji, dla kogo go przeznaczyć, a brak decyzji nie wydaje się najlepszym rozwiązaniem.

Na temat, na co gmach przeznaczyć, toczą się bowiem dyskusje

(żeby nie powiedzieć spory), między Urzędem Miasta, a Urzędem Wojewódzkim. Były już koncepcje umieszczenia tam banków (z tym, że każda ze stron widziała inny), ale na razie okazało się to nieaktualne. Jak się dowiedzieliśmy — na dobrą sprawę tak do końca nie wiadomo czy Rynek 25 jest mieniem komunalnym, czy też na-

wojewoda — „prawnicy się spierają”.

W ostatnich dniach zrodził się kolejny pomysł związany z planowanym w Krakowie Centrum Kultury Europejskiej. Jak usłyszeliśmy, „jeśli ma to być instytucja ponadnarodowa, to być może nieznaczne byłoby żeby kraje składały się na czynsz dla prywatnej ka-



Fot. M. Kaszowski

leży do skarbu państwa. Nie jest to bez znaczenia, gdyż w pierwszym wypadku należałoby on do prezydenta, w drugim do wojewody i choć obecnie „nici” trzyma-

mienicy” (chodzi o Pałac pod Baranami, który jest na razie najpoważniejszym kandydatem na miejsce gdzie znajdzie się Centrum). Tymczasem budynek w Ryńku Głównym 25 jest państwowym i na ten cel mógłby się nadawać.

Bez względu jednak, co się tam znajdzie, najważniejszą bodaj sprawą jest to, by wreszcie podjąć jakąś decyzję, choćby wspólnie przez oba Urzędy. Nie chodzi już bowiem tylko o to, że przez dwa minione miesiące można już było uzyskać kilkadziesiąt milionów złotych czynszu. (J.Sw.)

Gwiazda Betlejemka w „Arce”

Centrum Kultury Studentów AR „Arka” organizuje w sobotę i niedzielę (w godz. 9-18) wystawę „Gwiazdy Betlejemskiej” (poinsecji) — połączone z kiermaszem. Oprócz Gwiazdy będą także rośliny cytrusowe, Filus Benjamin, wystawa Bonsai, a także projekcje filmowe, poradnictwo, prowadzona ma być również sprzedaż roślin i wydawnictw. (r)

Radio Małopolska FUN

UKF 70,06 MHz
Całodobowy program RMF
5.45 — 0.45 Serwis informacyjny w języku polskim (co godzina), 7.00 Moto serwis — informacja dla kierowców, 13.00 Moto serwis — informacja dla kierowców, 19.00 Dziennik sekcji polskiej BBC, 20.45 BBC Business Service, 21.00 BBC World Service, 22.00-1.00 Wieczorny program RMF, 23.00 Moto serwis.

RAI UNO

SOBOTA

7.00 „Telethon poranny” c. d. maratonu telewizyjnego (pozytywnie funduszy na badania medyczne). 9.00 Telethon — Big — wydanie specjalne. 10.50 Msza św. z Cagliari. 11.50 Telethon — Big c. d. 12.30 Check up — magazyn medyczny. 13.30 Wiadomości. 13.55 Trzy minuty... 14.00 Telethon popołudniowy — prow. G. Mina. 14.30 Bolonia: Motorshow. 15.30 Bolzano: narciarstwo (Puchar Europy). 16.00 Rzym: kolarski cross. 17.20 Telethon Buonasera — c. d. maratonu TV. 18.00 Dziennik. 18.05 Telethon — Buonasera. 19.25 Niedziela Ewangelia. 19.40 Almanach. 19.50 Pogoda. 20.00 Dziennik. 20.45 Fantastico 90 — progr. prowadzi P. Baudo. 23.00 Dziennik. 23.10 Telethon — Wielki Finał. 24.00 Dziennik. 0.20 Telethon — Zakończenie.

NIEDZIELA

7.00 „Yes, Giorgio” — film USA. 8.50 Psammed — filmy animowane. 9.15 Wielcy antropologowie — film dok. 10.00 Zielona linia — magazyn ekologiczny. 10.50 Msza św. 11.55 Słowo i życie — program religijny. 12.15 Zielona linia — II część. 13.00 Dziennik. 14.00 Niedziela w... — sport, muzyka, quizy (wiadomości sportowe o godz. 14.20, 15.20 i 16.20). 18.10 Magazyn sportowy „90 minuta”. 18.35 Niedziela w... 19.50 Prognoza pogody. 20.00 Dziennik. 20.45 „Młody Toscanini” — serial, w rol. g. T. Howell i E. Taylor. 22.10 Sport. 24.00 Dziennik. 0.20 „Ostatnie zadanie” — film USA, w rol. g. J. Nicholson.

Tadeusz Pustelnik

Wiceprezes Zarządu Wojewódzkiego Związku Inwalidów Wojennych zmarł w Krakowie 2 grudnia. Żołnierz września 1939 roku, uczestnik Sił Zbrojnych na Zachodzie. Odznaczony m. in. Krzyżem Oficerskim i Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Walecznych, Croix de Guerre, Gwiazdą Italii.

Jako działacz społeczny, żarliwy aktywista środowiska kombatanckiego a szczególnie inwalidów wojennych, codzienną, wytrwałą godną naśladowania bezinteresowną pracą zyskał sobie duże poważanie i wdzięczność całego środowiska. Pogrzeb odbędzie się na cmentarzu Rakowickim 10 grudnia o godz. 11.

Warto wiedzieć i skorzystać...

◆ Z okazji 700-lecia Wieliczki dziś w Domu Kultury „Sztysgarówka” w Wieliczce w godz. 9-15 czynny będzie specjalny punkt pocztowy z okolicznościowym datownikiem.

◆ Aukcja dzieł sztuki odbywać się będzie dziś w godz. 10-14 w sali teatralnej „Pałacu pod Baranami”, zaś w godz. 9-17 w sali 37 dziś i jutro zajęcia ruchowe TAI-CHI poprowadzi Marek Szymański.

◆ „Kapelusz pana Anatola” — na projekcję filmu video zaprasza dzieci dziś o godz. 10 i 12 Nowohuckie Centrum Kultury, pl. Centralny.

◆ Akademickie Forum Kultury — dziś o godz. 15 w SCK „Rotunda”, ul. Oleandry 1.

Wyjaśnienie

Uzupełniając wczorajszą informację nt. pracy Wojewódzkiej Komisji Wyborczej wyjaśniamy, że liczba głosów oddanych musi zgadzać się z liczbą głosów ważnych i nieważnych.

Natomiast liczba głosów ważne oddanych na poszczególnych kandydatów musi odpowiadać ogólnej liczbie głosów ważnych.

Zakaz parkowania na ul. Zaczysze i Worcella

Wydział Rozwoju Gospodarczego i Komunikacji Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie uprzejmie informuje, że w dniach 8 i 9 grudnia br. na ulicach Zaczysze i Worcella w Krakowie obowiązywać będzie zakaz zatrzymywania się i postoju pojazdów. Pojazdy pozostawione w miejscach obowiązywania tych ograniczeń będą z nich usunięte na koszt właścicieli.

Z kroniki wypadków

W Brzeziu samochód „nysa” zderzył się z samochodem „opel”, wskutek czego pasażer „nysy” Wawrzyniec F. zam. w Krośnie Odrzańskim doznał wstrząsu mózgu i ogólnych obrażeń ciała. Przewieziono go do szpitala przy ul. Kopernika 19a. ◆ Na ul. Księcia Józefa „fiat 125p” najechał na „syrenkę”. Kierowca „fiata” Antoni J. zam. ul. Powstańców 44, odniósł ogólne obrażenia ciała.

Co słyszał pod Wawelem?

Mikołaj zastąpił

by-shopów. Już chciał powtórzyć zamówienie na tysiąc zielono-pomarańczowo-szaro-burzych misiów, a tu w sklepie wyłącznie lalki Barbie, klocki Lego, zdalnie sterowane pojazdy i elektryczne kolejki, a misiów nie ma. Tyle, że w kieszonkach rodziców, z których nasz gość czerpie na swe zakupy zeroprocentowy kredyt, jakby całkiem pusto. Oczywiście, słodką tajemnicą Mikołaja i jego kredytodawców jest to, skąd środki na zakupy znalazły się i dzięki czemu można było kra-

kowskie dzieci uradować prezentami z singapurskiej lub hamburskiej wyprzedaży?

Na koniec wizyty świętego Mikołaja pod Wawelem zaprowadził go na Rynek, aby zobaczyć, że — owszem — wiele się zmieniło, ale tradycja, czyli konkurs szopek, nie ginie.

— Popatrz Mikołaju, jak blyszczą się od złota.

— Z afery „Żelazo”? — wyszeptał Mikołaj i ponownie zastąpił.

Na szczęście z grupą obywateli rumuńskich udało się nam wybrać środki na obrok i siano dla łapońskich reniferów. Mikołaj odjechał. Złoto na szopkach pozostało. Zapraszamy na wystawę.

MACIEJ SABATOWICZ

UWAGA, KIEROWCY I PRZECHODNIE!

1990

GRUDZIEŃ

Sobota

8

Marz

jutro

Leokadii

Widzialność rano ograniczona, nawierzchnie dróg miejscami, szczególnie rano śliskie. Sytuacja biometeorologiczna: korzystna z tendencją do pogorszenia.

Szpitalna 2, PROSZOWICE, Kopernika 2, inne oddziały szpitali wg rejonizacji.

NIEDZIELA

CHIRURGH OGÓLNEJ, CHIRURGH URAZOWEJ — Wrocławska 1, CHIRURGH DZIECI — Prokocim, LARYNGOLOGICZNY — Prądnicka 35, OKULISTYCZNY — Witkowska, UROLOGICZNY — Grzegorzewska 10, pozostałe bez zmian.

Teatry

SOBOTA

STARY — 19.15: „Platonow”, KAMERALNY — 19.15: „Rzeźnia”, SCENA PRZY UL. SŁAWKOWSKIEJ — 19.30: „Ptasiek”, GROTESKA — 10 i 12.15: „Lalkarz”, MASZKARON (Scena Wieża Ratuszowa) — 20.30: „Miłość Perlimplina do Belisy w ogrodzie pośród melisy”, SCENA OPERETKOWA (Lubicz 48) — 11: „Księżniczka i ogrodnik”, BAGATELA — 10: „Ania z Zielonego Wzgórza”, 15: „Złoty strzał”, JAMA MICHALIKA — 22.15: „Odnawa od nowa”.

NIEDZIELA

GROTESKA — 17: „Król Jeleń” (od lat 10), LUDOWY — 10: „Królowa śniegu”, 13 — spektakl zamknięty, MASZKARON (Scena Wieża Ratuszowa) — 20.30: „Miłość Perlimplina do Belisy w ogrodzie pośród melisy”, SCENA OPERETKOWA (Lubicz 48) — 16: „Księżniczka i ogrodnik”, (Kopalnia Soli w Wieliczce) — 19.15: „Rigoletto”, BAGATELA — 10 i 13: „Ania z Zielonego Wzgórza”, 16: „Złoty strzał”, pozostałe teatry — jak w sobotę. JAMA MICHALIKA — nieczynna.

Filharmonia

SOBOTA

FILHARMONIA (Bazylika Mariacka)

Godz. 20 — koncert oratoryjny w ramach Akademii Bachowskiej 901 soliści: Gächinger Kantorei Stuttgart, orkiestra i chór Akademii Bachowskiej pod dyr. Helmutha Rillinga. W programie: Bach — Weihnachts — Oratorium, cz. I-III.

Kina

SOBOTA

APOLLO: Tydzień filmów brytyjskich: „Jesteś dla nas wszystkim” — 16, 18.15, 20.30, KJOW: „Młody Einstein” (aust. 12 l.) — 15.45, „I kto to mówi!” (USA 15 l.) — 17.30, 19.15, „Emmanuelle II” (fr. 18 l. erotyk) — 21, KULTURA: „Czarownica” (USA 18 l.) — 12, 14, 15.45, „Amadeusz” (USA 15 l.) — 17.30, MIKRO: „Dawno temu w Ameryce” (USA 18 l.) — 15, 19, PASAŻ: „Batman” (USA 12 l.) — 8.30, 17, „Niebezpieczne związki” (USA 18 l.) — 10.45, 15, „Porno” (pol. 18 l.) — 13, 19.15, SFINKS: „Biały smok” (pol.-USA b.o.) — 16, „Mystic pizza” (USA 15 l.) — 18, 20, ŚWIATOWID: „Turner i Hooch” (USA 12 l.) — 16, „Martwa cisza” (USA 18 l.) — 18, „Pożegnanie jesieni” (pol. 18 l.) — 20, SWIT: „Tango i Cash” (USA 15 l.) — 16.15, 18, „Kosmar z ulicy Wiązowej” (USA 18 l. cz. V) — 19.45, TĘCZA: „Powrót do przyszłości” (USA 12 l.) — 16, „Piramida strachu” (USA 18 l.) — 17.45, UCIECHA: „I kto to mówi!” (USA 15 l.) — 16, „Ofiary wojny” (USA 18 l.) — 18, 20, KOF: „Paradis” — „Family Business” (USA 15 l.) — 14, WANDA: „Stowarzyszenie umarłych poetów” (USA 15 l.) — 9, 11.30, 15.30, 18, „Good morning Vietnam” (USA 15 l.) — 20.30, WARSZAWA: „Kobieta w czerwieni” (USA 15 l.) — 16, 18, „Dziwięć i pół tygodnia” (USA 18 l.) — 20, WOLNOŚĆ: „I kto to mówi!” (USA 15 l.) — 9, 11, 13, „Kosmar z ulicy Wiązowej” (USA 18 l. cz. V) — 16, „Stowarzyszenie umarłych poetów” (USA 15 l.) — 17.45, „Brazil” (USA 15 l.) — 20, WRZOS: „Akademia policyjna V” (USA 15 l.) — 15, 17, „Dziwięć i pół tygodnia” (USA 18 l.) — 19, ZWIĄZKOWIE: DKF dla młodzieży: „Misja” (ang.) — 10, Mały Iluzjon: „Kot w butach” (jap. b.o.) — 14.30, „Cocktail” (USA 15 l.) — 16, „Pamiętnik szalonej gospodyni” (ang. 15 l.) — 18.

NIEDZIELA

APOLLO: Tydzień filmów brytyjskich: „Królowa Kier” — 16, 18.15, 20.30, KULTURA: nieczynne, PASAŻ: „Batman” (USA 12 l.) — 10.30, 15, „Niebezpieczne związki” (USA 18 l.) — 12.45, 17.15, „Porno” (pol. 18 l.) — 19.15, SFINKS: „Toruńskie igrzyski” (pol. b.o.) — 12, „Biały smok” (pol.-USA b.o.) — 16, „Mystic pizza” (USA 15 l.) — 18, 20, TĘCZA: bajki — 15, „Powrót do przyszłości” (USA 12 l.) — 16, „Rykoszet” (USA 18 l.) — 17.45, WRZOS: bajki (USA b.o.) — 12, „Akademia policyjna V” — 15, 17, „Dziwięć i pół tygodnia” — 19, ZWIĄZKOWIE: Mały Iluzjon: „Kot w butach” (jap. b.o.) — 14.30, „Cocktail” (USA 15 l.) — 16, „Pamiętnik szalonej gospodyni” — 18; pozostałe kina — jak w sobotę.

PROGRAM TV ■ PROGRAM TV ■ PROGRAM TV ■ PROGRAM TV ■ PROGRAM TV ■ PROGRAM TV ■ PROGRAM TV ■

SOBOTA — 8 XII

PROGRAM I

7.05 „W sobotę rano”. 7.35 „Tydzień na dziale”. 8.05 „Nie tylko przetrwać”. 8.20 „Pilkarska kadra czeka”. 8.35 „Ziarno”. 9.00 Wiadomości. 9.10 „Wiatrak” — oraz „Przygody na Kithirze” (6) i „Było sobie życie” (2). 10.40 „Na zdrowie”. 11.00 „Nie przystosowani”. 11.25 Koncert życzeń. 11.55 „Zyć”. 12.25 „Rock-express”. 12.55 Telewizja z podziemia — „Ostatki”. 13.40 „Kamieniny lis” (1) — film USA. 14.35 „Prawo prawa”. 14.50 Film dok. o III pielgrzymce Ojca Świętego do Ojczyzny (110 min.). 16.40 „Butik”. 17.10 Magro magazyn. 17.15 Teleexpress. 17.35 Recital zespołu Bajm. 18.15 W kinie i na kasie. 18.35 Ewa Bem w teatrze. 18.55 „Z kamerą wśród zwierząt”. 19.15 „Opowiadania Muminków”. 19.30 Wia-

domości. 20.05 „Rewolwer” — western produkcji USA (r. prod. 1968 — 90 min.), reż. Jerry Thorpe, wyk.: Glenn Ford, Arthur Kennedy, Dean Jagger, John Anderson. 21.40 „Kontra.punkt”. 22.05 Sport. 22.55 Wiadomości. 23.20 „Zabójcza piosenka” — film kryminalny produkcji kanadyjskiej (r. prod. 1985 — 86 min.). 0.45 Zakończenie programu.

PROGRAM II

6.55-10.40 Telewizja śniadaniowa: 7.00 CNN. 7.15 Uniwersalny j. angielski. 7.20 Magazyn. 8.00 Panorama. 8.15 „National Geographic — poszukiwacz” — serial USA. 9.05 Benny Hill. 9.35 Retransmisja obrad Senatu. 10.00 CNN. 10.15 Magazyn. 10.40 „Cudowne lata” (23). 11.05 „Bariera”. 11.30 „Rodzina Brettów” (9). 12.30 „Przyroda w Australii”. 13.00 „Santa Barbara” (89, 90). 14.30

„3-10-15”. 15.30 „Kontakt TV”. 16.30 „Strefa mroku” — prod. USA. 16.55 „Wielka gra”. 17.55 Uniwersalny j. angielski. 18.00 Kronika. 18.30 Benny Hill. 19.00 „Uśmiech Galicji”. 19.30 „Koncert w Krakowie” — transmisja koncertu Akademii Bachowskiej ze Stuttgartu w kościele Mariackim. 21.30 Panorama. 21.45 „Słowo na niedzielę” — ks. Jan Zieliński. 21.50 „Rodzina Brettów” (9). 22.40 Batalion szkolny — reportaż. 23.20 Przegląd muzyczny. 23.40 CNN. 23.55 Uniwersalny j. angielski.

NIEDZIELA — 9 XII

PROGRAM I

7.30 „Kraj za miastem”. 7.55 „Po gospodarsku”. 8.10 „Od niedzieli do niedzieli”. 8.45 Program dnia. 9.00 „Teleranek” oraz „Niebezpieczna

zatoka” (14). 10.30 „Królestwo Atlantyku” (2). 11.25 „Notowania, czyli co się opłaca rolnikowi”. 11.55 „Belone”. 12.20 Koncert życzeń. 13.05 „Tęczyowy music box”. 14.05 „Morze”. 14.25 „Cygańskie wesele”. 14.45 Wiadomości. 15.05 W starym kinie: „Tajemnica starego rodu” — film archiwalny prod. polskiej z 1928 r., reż.: Zbigniew Gniadowski i Emil Chaberski, wyk.: Zbigniew Knake-Zawadzki, Jadwiga Smosarska, Jerzy Marr. 16.50 „Tele-wizjer”. 17.15 Teleexpress. 17.35 „Fanny i Aleksander” (2). 19.00 „Myszka Miki i kaczor Donald”. 19.30 Wiadomości. 20.00 Wieczór wyborczy. 22.35 Wiadomości. 23.00 Sport.

PROGRAM II

6.40 Panorama. 6.50 „Kaliber”. 7.20 „Przegląd tygodnia” (dla niesłyszących). 7.55 Film dla niesłyszą-

cych — „Fanny i Aleksander” (2). 9.10 „Jutro poniedziałek”. 9.30 Koncert życzeń (Kraków). 10.00 CNN. 10.15 „Santa Barbara” (91, 92). 11.45 Express dimanche. 12.05 Polska Kronika Filmowa. 12.15 „Jeśli nadejdzie jutro” (2). 13.20 100 pytań do Jana Nowickiego. 14.00 Maciej Niesiołowski — z batutą i z humorem. 14.25 „Latający doktorzy” (13 — ostatni). 15.10 Piwnica pod Baranami (1). 16.15 Podróż w czasie i przestrzeni. 16.40 John Lennon. 17.00 Sport. 17.30 „Bliżej świata”. 19.00 „Wydarzenie tygodnia”. 19.30 Anegdota i ciekawostki z historii dyplomacji. 20.00 „Przeboje Bogusława Kaczyńskiego”. 21.00 Ballada o drodze. 21.30 Panorama. 21.45 „Jeśli nadejdzie jutro” (2). 22.50 „Rozmowy bez sekretów”: Phil Donahue Show. 23.40 „Poezja nowej fali”. 23.55 CNN.